Cena 15 gr. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Dziś 22 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . — 4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 350 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, poniedziałek 19 lutego 1934 r. Nr. 48 ABC

Walka z bezrobociem i plany inwestycyjne

Nikłe kwoty na rzemiosło

i bezrobotnych pracowników umysłowych

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) Dziś w południe odbyła się w Prezydjum Rady Ministrów konferencja prasowa na temat walki z bezrobociem i planu robót inwestycyjnych w roku bieżącym. Konferencji przewodniczył podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów **Lechnicki**. Referowali zamiary inwestycyjne w poszczególnych resortach: komunikacja — wicemin. Piasecki, rolnictwo — Kasiński, opieki społecznej — dr. Duch i prezes Funduszu Pracy b. min. Klarner.

Naogół były to rzeczy znane z poprzednich konferencyj prasowych, z komunikatów rządowych i z dyskusji budżetowej, **a tylko zebrane w jedną całość. Wyliczono, że ogółem z różnych źródeł będzie można przeznaczyć na roboty inwestycyjne około 300 milj. zł.**

Przedstawiono więc, co ma się budować na kolei, w zakresie meljoracji rolnych, w zakresie budownictwa mieszkaniowego itd. W szczególności Fundusz Pracy ma wydać podobno na zatrudnienie bezrobotnych 80 milj. zł. Uderza tutaj **stosunkowo drobna suma na zatrudnienie bezrobotnych umysłowych. Wynosi ona zaledwie półtora milj. zł. Niemniej oszczędnie obszedł się Fundusz Pracy z rzemiosłem, przeznaczając na walkę z bezrobociem w tej dziedzinie zaledwo dwa i pół milj. zł.**

Urzędowa statystyka bezrobocia

Interesujące były gęste tłumaczenia się przedstawicieli rządu na temat ogromnego wzrosu cyfry zarejestrowanych bezrobotnych. B. min. Klarner utrzymywał, że jest to wynikiem utworzenia Funduszu Pracy. Bezrobotni, mając nadzieję otrzymania pracy, chętnie się rejestrują, nie powiedział jednak, **ile mimo to pozostaje niezarejestrowanych bezrobotnych. Z wywodów jego wynikało raz jeszcze jasno, że urzędowa statystyka bezrobocia nie daje w żadnej mierze obrazu istotnego stanu rzeczy.**

Skandal w parlamencie japońskim

TOKIO, 17. 2. (PAT) W parlamencie japońskim od trzech dni rozgrywają się gwałtowne sceny na tle skandalu, jaki przyczynił się do rozłamu w stronnictwie Seiyukai, należącego do koalicji rządowej.

Dwóch członków tego stronnictwa wystąpiło z oskarżeniem przeciwko ministrowi oświaty Hatsuyama i ministrowi kolei Mitsuchi, zarzucając im szereg wykroczeń w związku ze sprzedażą terenów na Sachalinie i podziału akcyj banku Formozy. Do tej afery ma być wmieszanych rzekomo 130 deputowanych, należących do stronnictwa Seiyukai.

Zarówno minister oświaty jak i minister kolei przeczą stawianym im zarzutom, powołując się na orzeczenie władz sądowych, iż zbadanie sprawy sprzedaży lasów i terenów na Sachalinie nie wykazało żadnych nieprawidłowości, ubliżających ministrowi oświaty.

Parlament japoński mianował specjalną komisję, która postanowiła przesłuchać ministrów: oświaty, kolei, sprawiedliwości i finansów.

Rozpatrywanie protestów wyborczych

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G) W poniedziałek Sąd Najwyższy rozpatrywać ma protesty przeciw wyborom do Sejmu w okr. Kalisz, Turek i Wieluń. Z okręgu tego weszli do Sejmu posłowie Chrystowski, Jaźwiński, Rutkowski i Graczykowski z Klubu Narodowego oraz trzech posłów z BB.

Dwa dni aresztu za zorganizowanie „opłatka“

Żywiec, 18 lutego. Przed miejscowym sądem starościńskim w Żywcu skazano narodowca z pobliskiej wsi Rychwałdu. Andrzeja Słonkę, na dwa dni aresztu, za rzekomo nielegalnie urządzony „Opłatek“ dla członków miejsc. grupy mł. Str. Nar.

Hitlerowcy w Bielsku

Bielsko 18. lutego. W miastach Bielsko i Białej, na terenie większego skupienia przemysłu miejscowi narodowi socjaliści rozrzucali masowo ulotki, nawołujące do bojkotu Żydów.

Przedłużenie paktu z Sowietami do lat 10-ciu

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) POLSKO - SOWIECKI PAKT O NIEAGRESJĘ ZAWARTY NA LAT 5 PRZEDŁUŻONY BĘDZIE DO LAT 10.

PONADTO UTWORZONY MA BYĆ KOMITET STUDJÓW, KTÓREGO ZADANIEM BĘDZIE BADANIE STOSUNKÓW I NAWIĄZANIE ŚCIŚLEJSZEGO KONTAKTU POLSKO - SOWIECKIEGO W DZIEDZINIE GOSPODARCZEJ, KULTURALNEJ ITD. PODNIESIENIE POSELSTWA POLSKIEGO W MOSKWIE, A SOWIECKIEGO W WARSZAWIE DO RANGI AMBASAD MA BYĆ OBCHODZONE BARDZO UROCZYŚCIE ZARÓWNO W WARSZAWIE JAK I MOSKWIE.

Apetyty na subsydja rządowe

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) O tem, że apetyty na subsydja rządowe sięgają do wszelkich sfer, świadczy ogłoszona przez prasę sanacyjną następująca notatka: „W Warszawie powstała nowa organizacja literacka pod nazwą „Klub Literatów Państwowców“, skupiający wybitniejszych młodych pisarzy i poetów w ramach wytycznych ideowych obozu marszałka Piłsudskiego“.

Prasa sanacyjna wymienia trzy nazwiska członków prezydjum, nazwiska w literaturze i poezji dotąd nieznane.

—o—

Szmugiel „żywego towaru“ w skrzyni

BIELSKO, 17. 2. (Tel. wł.) Na dworcu kolejowym w Bielsku został aresztowany pewien Żyd, w chwili, gdy w dużej paczce drewnianej usiłował wywieźć za granicę dziewczyne niewiadomego pochodzenia. Wszczęte w tej sprawie śledztwo doprowadziło do ujęcia szajki, która grasowała na terenie Bielska, Katowic, Chrzanowa.

Sprawa studentów

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G) Władze policyjne przekazały sędziemu dyscyplinarnemu Uniwersytetu Warszawskiego odpis protokołu w sprawie studentów, zatrzymanych w związku z wybiciem szyb w sklepach żydowskich. Mają oni być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Płace robotników rolnych bez zmian

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) Komisja polubowna, ustalająca warunki pracy i płacy na rok służbowy 1934/35 na terenie woj. krakowskiego i woj. lwowskiego uchwaliła przedłużyć ważność umowy zbiorowej z dnia 23 lutego 1933 r., ustalającej warunki płacy robotników rolnych bez żadnych zmian na rok 1934/35.

Zakaz wieców antyaustrjackich

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) Komisarjat rządu zakazał dzisiaj żydowskim organizacjom robotniczym odbycia 4 wieców w związku z ostatniemi wypadkami w Austrji. Od samego rana lokale zgromadzeń obsadzone zostały przez organa policji, celem niedopuszczenia do odbycia wieców.

Strzelec przeciw policji

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G) Członek strzelca, niejaki Stefan Matyjasiak, wywołał wielkie starcie tłumu z policją na pl. Kazimierza Wielkiego w Warszawie. Podłożem rozruchów był zatarg między straganiarzami. Zaalarmowano policję i **gdy kilkunastu posterunkowych przybyło na miejsce, zauważyli jakiegoś mężczyznę w mundurze strzeleckim, który wołał: „Nie rozchodzić się, bić policję, kamieniami w nich“. Posypał się grad kamieni, strzelec podbiegł do jednego z policjantów, kopnął go w brzuch i usiłował wyrwać mu rewolwer oraz pałkę gumową.**

Wobec groźnej postawy tłumu, który liczył około 500 osób, policjanci nie zdołali zatrzymać awanturnika, wylegitymowali go tylko, a aresztowali dopiero po zupełnem zlikwidowaniu rozruchów. Dziś Matyjasiak stanął przed sądem okręgowym w Warszawie; odpowiada **on z więzienia.**

Uprzejmość Anglji i Włoch

Po 14-tym października 1933, kiedy kanclerz Hitler zaskoczył świat wyjściem Niemiec z Konferencji Rozbrojeniowej, a jednocześnie także z Ligi Narodów, pytano powszechnie:

— Czy wreszcie tym razem Niemcy nie przebrały miary i czy się nie przeliczą?

Przypuszczenie, że się przeliczą, było uzasadnione. Oburzenie bowiem było powszechne. Nietylko na lądzie Europy, zaniepokojonym, że oto w samym jego środku urasta Trzecia Rzesza, zrywająca z porozumieniem międzynarodowem, a najwidoczniej pragnąca uzbroić się i potem szukać szczęścia. Także w Anglji która bezpośrednio była dotknięta, gdyż wzięła żywy udział w przedstawieniu w Genewie, 14-go października 1933, przez usta sir John Simon'a, podstaw rozbrojenia i kontroli, odrzuconych przez Niemcy, nie brakło oznak, że mają tego już dosyć. Niemcy, wydawało się, przesadziły. Więc zapłacą rachunek.

Od tego czasu upłynęły cztery miesiące i... Niemcy nie mają powodu do narzekania.

Przedewszystkiem, jeśli sobie miesiące płyną, nie Niemcy na tem tracą. Przeprowadziwszy 12-go listopada 1933 głosowanie ludności, która 40 miljonami głosów stanęła za polityką rządu, kanclerz Hitler zwrócił się 24-go listopada 1933 bezpośrednio do Francji z żądaniami i wnioskami w sprawie rozbrojenia, a otrzymawszy odpowiedź 1-go stycznia 1934, podtrzymał wymianę zdań 19-go stycznia 1934. Nie spieszno mu, bo tymczasem... Niemcy dzień w dzień zbroją się, aż dudni.

Żądania kanclerza Hitlera streszczają się w tem, że Niemcy, którym Traktat Wersalski zakazał się zbroić, chcą jednak obecnie mieć swobodę zbrojeń, nie tając przytem, że mapa Europy wcale im się nie podoba i że nie spoczną, póki jej nie zmienią. Wobec tego narazie żąda Trzecia Rzesza 300 tys. t. zw. milicji zamiast dotychczasowych 100 tys. Reichswehry, zachowania oddziałów szturmowych, czyli pobocznego wojska blisko 2-miljonowego, prawa posiadania wszystkich rodzajów broni, używanych gdzieindziej, żadnej zaś przedewszystkiem szczególnej kontroli, dając w zamian za to, na rachunek bezpieczeństwa, pakty nieagresji z sąsiadami. Razem biorąc, jest to, szczególnie przy braku istotnej kontroli, poprostu całkowita swoboda zbrojeń.

Francja odpowiedziała na to, że przedewszystkiem, sprawa musi być załatwiona zbiorowo z udziałem wszystkich państw, że celem jest ograniczenie zbrojeń, a nie ponowne uzbrojenie się Niemiec, że kontrola musi być skuteczna, a zatem zastosowana w kilkuletnim okresie próbnym, zanim inne państwa się rozbroją, że bezpieczeństwo należy wzmocnić czemś więcej niż paktami nieagresji, nie dodającemi niczego do istniejących już zobowiązań.

Cóż jednak Włochy i Anglja?

Stanowisko ich jest dzisiaj znane. Pogląd Włoch określony jest w piśmie, które p. Mussolini wręczył sir John Simonowi, w czasie jego pobytu w Rzymie 3-go i 4-go stycznia r. b. Pogląd Anglji ujęty jest w memorandum 29-go stycznia r. b., rozesłanem wielu państwom.

Włochy mówią tak i to dokładnie:

1. jeśli z Niemcami nie dojdzie się do porozumienia, to uzbroją się samowolnie,

2. jest rzeczą niesporną, że Niemcom przyrzeczono w traktacie pokojowym równouprawnienie zbrojeń (twierdzenie to jest odwrotnością prawdy, bo właśnie wprowadzono tam mocno zastrzeżoną nierówność, bardzo rozumnie, aby winowajcom wojny odebrać możność ponowienia) i trzeba im tego dotrzymać,

3. Hindenburg i Hitler zapewniają, że chcą pokoju, więc dlaczegoż im nie wierzyć, tembardziej, skoro Rzesza pochłonięta jest swą przebudową wewnętrzną,

4. wobec tego dać Niemcom ilość wojska i rodzaje broni, jak chcą, a inne państwa niech zostaną przy tem, co mają obecnie.

Jest to przynajmniej nietylko jasne ale także niesłychanie proste.

Anglja zaś, w sposób bardziej zawiły i poobwijany, dochodzi jednak do takich wniosków:

1. podstawą jest bezpieczeństwo, równouprawnienie (to jest dodane, gdyż w układach pokojowych tego nie było) i rozbrojenie,

2. bezpieczeństwo zapewnić można wedle planu angielskiego z 16-go marca 1933 tj., że w razie napadu państwa zobowiązane są.... zebrać się na naradę i zastanowić się, czy.... zrobią coś czy nic przeciw napastnikowi.

3. skoro kanclerz Hitler nie chce próbnego okresu kontroli, to trudno, trzeba zaniechać.

4. o te 300 tys wojska nie rozejdziemy, o oddziałach szturmowych mówi kanclerz Hitler, że to nie wojsko, a trochę broni, dotychczas zakazanej, także trzeba mu dać, byle... nie morskiej i nie zadużo.... lotniczej, bo w lądowej Anglja, leżąca za Kanałem La Manche, jest szczodrzejsza.

Jakiż wynik?

Oto poprostu kanclerz Hitler, który i tak nie czekając na nic, już... zbroi Niemcy co się zmieści, doczekał się poglądów Anglji i Włoch, znaczących poprostu, że ten stan rzeczy należy... uświęcić zgodą państw.

Są jednak i państwa, których od Niemiec nie oddziela ani Kanał, ani Alpy. Wśród nich jest Francja, na której ziemi toczyła się ostatnia wojna, a która w tej chwili ma rząd zgody i obrony narodowej, jest Belgia, mająca niemniej wymowne doświadczenia, jest Polska, jest Mała Ententa, są inne zaniepokojone Trzecią Rzeszą państwa, wśród których i wprost zagrożona Rosja. Trzeba będzie nieco poważniej pomówić i ...działać.

STANISŁAW STROŃSKI

Reforma walutowa w Czechosłowacji

PRAGA, 18. 2. (Centropress). Z wielkiem napięciem oczekiwana regulacja waluty czechosłowackiej przedłożona została we czwartek parlamentowi czechosłowackiemu w formie treściwego wniosku, którego główne postanowienia są następujące:

Korona czechosłowacka (Kcz) jako jednostka waluty Republiki Czechosłowackiej **wartością swą równa się 37.15 miligramom czystego złota** (dotychczas 44.58 miligramom złota), to znaczy, **że złoty podkład korony czechosłowackiej obniżony został o jedną szóstą czyli 16.2/3 proc.** —

Powszechnie wiadomo, że zagraniczna wartość Kcz była wyższa niż w kraju. Przyczyna tej różnicy tkwi w złocie, bowiem inaczej nie byłoby można uzmysłowić sobie, jak różnica ta mogłaby się utrzymać. Jeżeli chciano usunąć ten dysparytet, byłoby to możliwe tylko drogą specjalnych zarządzeń na polu polityki walutowej.

Były tu trzy możliwości:

1) bezpośrednie obniżenie dotychczasowego podkładu złotego Kcz do poziomu, odpowiadającego gospodarczym cyfrom wewnątrz, albo 2) odstąpienie od złotego standartu, jak to miało miejsce w Anglii, lub 3 zaprowadzenie t. zw. dopłat walutarnych.

Rząd czechosłowacki zdecydował się przyjąć pierwszą możliwość t. j. drogę bezpośrednią.

Miara, o jaką obniżony został dotychczasowy złoty podkład korony **podyktowana została wewnętrznemi cyframi gospodarczemi** (ceny, zarobki i t. p.) wspomniany dysparytet czechosłowackiej korony utrudniał nietylko wywóz czechosłowacki, ale wogóle rozwój życia gospodarczego. Od tego kroku nie można oczywiście oczekiwać zupełnego pokonania kryzysu gospodarczego, ponieważ dysparytet walutowy nie jest jedyną przyczyną dzisiejszego przesilenia gospodarczego, ale jak powiada się w umotywowaniu wniosku, **jest główną przyczyną kryzysu.**

Równocześnie rząd czechosłowacki zmniejsza złote pokrycie korony czechosłowackiej, które według ustawy z r. 1929 wynosiło 30 proc, w roku 1935 podniesione miało być na 35 proc.

Według nowej ustawy pokrycie zatem wynosić będzie tylko 25 proc.

W rzeczywistości pokrycie złote wahało się około 39 proc., bowiem wspomniane cyfry przedstawiają tylko minimalne pokrycie. **Nowe pokrycie w wysokości 25 proc. stanowić musi tylko złoto,** podczas gdy obecnie pokrycie składało się z bitego lub niebitego złota oraz w drugiej połowie z dewiz it. d. Przez obniżenie minimalnego pokrycia umożliwia się rozszerzenie kredytu a temsamem uzyskuje się możność inwestycyj dla ożywienia życia gospodarczego wogóle.

Po przesileniu rządowem w Pradze

(Korespondencja własna „Kurjera")

Praga w lutym.

W ciągu kilku tygodni prowadzone były przygotowania do zmian, jakie nastąpiły w tych dniach w składzie rządu czechosłowackiego, a które spowodowane zostały walką około korony czechosłowackiej w związku z zmianą kursu walut zagranicznych, jak również walką około różnych planów, których realizacja ma zapobiec kryzysowi gospodarczemu i finansowemu.

Zmiany były przygotowywane, a kryzys przejawiał się coraz wyraźniej, chociaż sam okres przesilenia rządowe go nie trwał długo. Wszystko skończyło się w ciągu zaledwie pół dnia, a właściwie w ciągu kilku godzin we środę dnia 14 lutego. O godzinie 5 popołudniu odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem uchwalono wnieść dymisję całego rządu, bowiem okazało się, że przedstawiciel partji narodowo-demokratycznej w rządzie, minister handlu Dr. Matouszek w myśl uchwał swej partji nie zgadza się z planem zarządzeń finansowych przedłożonych przez rząd, a głównie z obniżeniem złotego pokrycia korony czechosłowackiej i dostosowaniem jej kursu do obniżonych kursów walut zagranicznych.

Już w dwie godziny później, wieczorem, o godzinie 7 prezydent Republiki T. G. Masaryk w sali zwierciadlanej Hradczynu przyjął dwunasty rząd Republiki, który rządził od 29 października 1932, a na czele którego stał były przewodniczący sejmu Jan Malypeter. Dymisja, która miała charakter raczej formalny, została przyjęta. W tej samej chwili Malypeter przedłożył listę nowych członków gabinetu, a prezydent zamianował nowych ministrów. T. G. Masaryk nazwał nowy gabinet rządem „staro-nowym"; nie bez racji. „Nowy" rząd czechosłowacki zachowuje zasady „starego" rządu, zachowaną została zasada koalicji stronnictw państwowotwórczych, zasada rozejmu obywatelskiego w uskutecznianiu gospodarczych zarządzeń, jakich wymaga doba współczesna.

Nowością w rządzie tym jest to, że nie biorą w nim udziału narodowi demokraci, którzy z zasadniczych względów przeszli do opozycji.

Nowy rząd opiera się o koalicję sześciu stronnictw, a mianowicie: czechosłowackich rolników (republikańska partja ludu rolniczego i małorolniczego), czechosłowackich soc. demokr., czechosłowackiej partji narod. socjalistów (Benesz-Klofacz), czechosłowackiej partji ludowej (katol.), niem. socj. demokratów i niemieckich rolników. Nowy rząd poparty będzie w sejmie czechosłowackim 184 głosami na 292 (Sejm czechosłowacki składa się z 300 posłów, ale po rozwiązaniu partji niemieckich narodowych socjalistów i unieważnieniu jej mandatów liczba ta zmniejszyła się na 292 aż do nowych wyborów). Dzięki takiej większości, rząd może przeprowadzić swe zarządzenia i rozpocząć systematyczną pracę.

W łonie gabinetu przeprowadzone zostały tylko małe zmiany wewnętrzne. Jest to trzynasty zkolei rząd Republiki Czechosłowackiej.

Na najbliższem posiedzeniu sejmu przedstawi się Izbie i przedłoży swe plany odnośnie uregulowania spraw walutowych i projekty zarządzeń mających na celu poprawę sytuacji gospodarczej przez ulepszenie warunków wywozu czechosłowackich produktów przemysłowych. Nowy rząd stoi przed wielkiemi zadaniami, które niewątpliwie przy poparciu całego społeczeństwa zostaną rozwiązane.

—:o:—

Wspólna deklaracja trzech mocarstw

podkreśli wolę utrzymania niepodległości Austrji

LONDYN, 16. 2. (PAT) Rząd włoski zaproponował w Londynie i Paryżu ogłoszenie wspólnej deklaracji, wypowiadającej się za utrzymaniem integralności i niepodległości Republiki austrjackiej. Podejmują tego rodzaju inicjatywę rząd włoski wychodzić ma z założenia, że w obecnych warunkach po tem, co się stało w Austrji w ostatnich dniach, przekazanie sporu austrjacko-niemieckiego specjalnemu posiedzeniu Rady Ligi nie byłoby dla Austrji korzystne.

PARYŻ 16 2 (PAT) W ciągu dzisiejszego przedpołudnia panowało wielkie ożywienie na Quai d'Orsay. Premjer Doumergue oraz min. Barthou konferowali naprzód z Beneszem, a następnie przyjęli kolejno ambasadora włoskiego, oraz Avenola. Niezależnie od tego radca ambasady angielskiej min. pełnomocny Campbell odbył konferencję z Megerem.

Pomimo dyskrecji jaką zachowały koła oficjalne, ogólnie twierdzą, że wszystkie te rozmowy dotyczyły sprawy Austrji. Przewidywana jest w najbliższym czasie wspólna deklaracja Włoch, Francji i Anglji wzg. Czechosłowacji, podkreślająca stanowczo wolę utrzymania niepodległości Republiki austrjackiej.

Zasadnicza różnica zdań

co do tekstu deklaracji

LONDYN, 16. 2. (PAT) Ogłoszenie w chwili obecnej deklaracji trzech mocarstw stanowiłoby, zdaniem rządu brytyjskiego, moralną satysfakcję dla rządu Dollfussa i dla Heimwehry za ich akcje przeciwko socjalistom w Austrji.

Rząd brytyjski stanowczo odrzuca włoską propozycję deklaracji, oświadczając, że zaakceptować może jedynie taką deklarację, w której stwierdzonoby zupełnie wyraźnie, że nie oznacza ona uznania polityki wewnętrznej Dollfussa i Heimwehry co do przemocy zastosowanej wobec socjalistów. Podobne zastrzeżenia zgłosić miał też rząd francuski.

Rząd brytyjski zdecydowany jest obstawać przy swem żądaniu stwierdzenia w deklaracji, że mocarstwa nie aprobują tego, co się ostatnio w Austrji stało. Na zalecie takiego stanowiska przez rząd brytyjski wpłynął poważnie MacDonald.

Opinja publiczna Anglji wypowiedziała się kategorycznie przeciwko temu, co zostało dokonane w Austrji w ostatnich dniach. Dollfuss stracił w Londynie całą swą popularność. Wreszcie niechęć Anglji do takiej deklaracji wynika z tego, że rząd nie chciałby obecnie występować z deklaracją, która może być przez Hitlera pojęta jako jednolity front francusko-brytyjsko-włoski przeciwko Niemcom i utrudnić rokowania rozbrojeniowe min. Edena.

Austrja mimo wszystko odwoła się do Ligi Narodów

WIEDEŃ, 16. 2. (PAT) Na zapytanie dziennikarzy o stan konfliktu austrjacko-niemieckiego i o termin doręczenia Lidze Nar. noty austrjackiej, min. Hornbostel oświadczył, że sprawa jest już od kilku dni dojrzała do decyzji. Wypadki dni ostatnich spowodowały odroczenie wysłania noty na krótki czas. Ze strony trzech mocarstw rząd austrjacki otrzymał uroczyste zapewnienie, że uznają one, iż przysługuje mu w całej pełni prawo poczynienia u Rady Ligi Nar. wszelkich kroków, które uzna za stosowne dla obrony niepodległości Austrji.

Wymienione mocarstwa zapewniły, że udzielą Austrji w jej krokach przedsięwziętych w Lidze Nar. wszelkiego poparcia. Oficjalne zgłoszenie noty w Genewie — zakończył minister — nie da na siebie długo czekać.

Przedstawiciel rządu austrjackiego

zapewnia o zupełnem zlikwidowaniu rewolty

WIEDEŃ, 16. 2. (PAT) Dziś wieczorem szef biura prasowego w urzędzie kanclerskim min. Ludwig przyjął korespondentów pism zagranicznych i udzielił im wyjaśnień o obecnej sytuacji politycznej w Austrji.

Min. Ludwig oświadczył, że **rewoltę socjal-demokr. należy uważać za zupełnie zlikwidowana. W całej Austrji panuje spokój.**

Rewoltę udało się tak szybko stłumić dlatego, ponieważ rząd i ludność pracowały zgodnie razem. Pozycja moralna rządu Dollfussa ogromnie się umocniła. Mimo zwycięstwa nie będą jednak prawa robotnicze żadną miarą uszczuplone. Z wyjątkiem Niemiec cała prasa zagraniczna wyraża rządowi austrjackiemu uznanie, że potrafił on o własnych siłach opanować sytuację. Ludwig oświadczył dalej, że **wszystkie pogłoski o nieporozumieniach w łonie rządu są zmyślone. Nadzieje, że kancl. Dollfuss zmieni swój dotychczasowy kurs polityczny są płonne.**

Na zapytanie o stratach poniesionych w walkach minister oświadczył, że cyfry autentyczne będą w najbliższych dniach ogłoszone.

W przybliżeniu można powiedzieć, iż w całej Austrji wraz z Wiedniem w trzech dniach walk po stronie egzekutywy padło 98 osób, a mianowicie wojsko straciło 29, żandarmeria 11, policji 30 a formacje ochotnicze 28 osób. Rany ciężkie odniosło 105 osób.

Po stronie Schutzbundu poległo we Wiedniu samym, według tymczasowych obliczeń, 103 osób, zranionych 248.

Straty Schutzbundu nie są jeszcze znane. W walkach wiedeńskich wzięło udział około 20.000 wojska, policji i formacyj ochotniczych. Jakiemi siłami rozporządzał Schutzbund, trudno osądzić.

Domy robotnicze - arsenałami broni

BERLIN, 16. 2. (PAT) Według wiadomości Niem. Biur. Infor. dotychczasowe wyniki przeszukiwania domów robotniczych we Wiedniu dały wprost sensacyjne rezultaty co do ilości znalezionego materjału wojennego. Dotychczas obliczono, że już w 12 dzielnicach bez Ottakring i Floridsdorfu zabrano 73 karabiny maszynowe, 3276 karabinów ręcznych, 3.700 rewolwerów oraz 228.000 naboi. Poztem wykryto ogromne ilości różnych materjałów wybuchowych oraz całkowite przygotowane do instalacji telefony polowe.

Dotychczas dokonano ogółem 2500 aresztowań wśród b. członków Schutzbundu.

—o—

„Marsz huculski"

WOROCHTA 16. 2. (PAT) Dziś odbył się pierwszy etap marszu huculskiego szlakiem drugiej brygady Legjonów, na szlaku Rafajłowa — przełęcz Pantyrska przez Bogoźno do Rafajłowy. Ogólny dystans 21 km. Trasa ciężka, liczne i strome podejścia, śnieg kopny. Przez cały czas padał śnieg i zasypywał wciąż przetarte ślady utrudniające zawodnikom posuwanie się naprzód. Start rozpoczął się o godzinie 6,30 i trwał prawie trzy godziny. Patrole wyruszały w odstępach trzyminut. Zgłoszonych było 42 patroli, na starcie stanęło 39. Nie przybyły patrole AZS. z Warszawy i PZN. Bieg ukończyło 36 patroli.

W kategorji wojskowej pierwsze miejsce zdobyła patrol 21 dyw. piech. 4 psp. w czasie 3:19, 2) 11 dyw. piech. 48 pp. 32:39, 3) Brygada KOP. z Łucka 3:33, 4) 3 psp z Bielska 3:38, 5) 6 samodzielna bryg. kawal. z Stanisławowa 3:38,30 6) 2 pp. Leg z San domierza 3:39,30.

W kategorji **zespołów cywilnych** 1) P. W. Leśników 3:25,30, 2) Zw. Rezerwistów z Lwowa 3:29,30 3) Zw. strz. z Bystrej.

Pozatem **indywidualnie i poza konkursem** startowała grupa Oldboyów, uczestników walk II Brygady. W grupie tej pierwsze miejsce zajął Rysiakiewicz b. za wodnik, 3.36,30 2) mjr. Sekunda (PUWF) 3) inż. Jedynak.

Powrót min. Becka z Moskwy

WARSZAWA, 16. 2. (PAT) Dziś o godzinie 21.29 pociągiem ze Stołpiec powrócił z Moskwy do Warszawy min. Beck wraz z małżonką, dyr. Dębickim i sekretarzem Balińskim. Tym samym pociągiem przybył poseł polski w Moskwie min. Łukasiewicz.

Zamordowany na drodze

STANISŁAWÓW, 16. 2. (PAT). W nocy na 16. bm. na drodze gminnej w Myszynie, pow. Kołomyja, nieznani sprawcy zamordowali przez zadanie ciosu w głowę tępem narzędziem Michała Wintoniuka, 25-letniego mieszkańca Myszyna, który powracał z zabawy do domu. Morderstwo popełniono prawdopodobnie na tle porachunków osobistych. Dochodzenia w toku.

Kradzież wot w kościele

STANISŁAWÓW, 16. 2. (PAT) W kościele Ave Marja w Stanisławowie dokonano kradzieży wot, mianowicie złotego pierścienia z szafirem i herbem Fedlewskich, oraz 8-ramiennej gwiazdy, na łączną kwotę 75 zł. Dochodzenia w toku.

Szczegóły morderstwa pod Rzeszowem

RZESZÓW, 16. 2. (PAT) W związku z podaną przez nas wczoraj wiadomością o morderstwie rabunkowem dokonanem obok Błażowej, miasteczka, położonego o 224 km. od Rzeszowa na rodzinie Herzbergów, dowiadujemy się następujących szczegółów.

Herzbergowie objęli od Franciszka Dębna zarząd młyna i dorobili się znacznego majątku, o czem słuchy chodziły szeroko między ludźmi. W ostatnich czasach ostrzegano ich ze strony policji z uwagi na stojący na uboczu dom, aby przeprowadzili się do miasta. Herzbergowa jednakże tego nie usłuchała.

Pierwszym, który odkrył straszny mord, był Ozjasz Herzberg, który doniósł o tem natychmiast policji, zamykając drzwi domu i zachowując w ten sposób wszystkie ślady zbrodni. Dziś przybyła komisja sadowo-lekarska z Tyczyna i przeprowadziła sekcję zwłok. Okazało się, że Samuel H. otrzymał śmiertelny strzał w lewą skroń, Beiger 2 kule rewolwerowe, staruszka zaś miała na ciele 7 długich ran od tępego narzędzia i zmiażdżoną głowę. Mordercy szukali tylko za pieniądzmi.

Telegramy

GENEWA W Brytanja zwróciła się do Avenola z prośbą o przedłożenie komitetowi doradczemu sprawy stosunków między administracjami poczt zagranicznych a władzami państwowemi państwa Mandżuko. Rząd brytyjski pragnie, by komitet określił, w jakim stopniu mogą istnieć stosunki faktyczne, nie oznaczające uznania obecnego ustroju w Mandżuko. Sekretarz gen zwołał komitet na 14 marca

PARYŻ. Komisja regulaminowa Izby Dep. uchwaliła stworzenia komisji dla zbadania afery Stawiskiego, złożonej z 4 senatorów, 8 deputowanych i 3 przedstawicieli sądownictwa. Zgłoszono na plenum 3 kontrprojekty.



PARYŻ Dep. Bergery wystosował list do przewodniczącego Izby z zawiadomieniem że rezygnuje z mandatu deputowanego.

PARYŻ. Liberte donosi jakoby ambasadorowie Francji i Brytanji mieli dokonać specjalnej demarche u Dollfussa, celem skłonienia go do aktu łaski w chwili odniesienia przezeń zwycięstwa. Pismo twierdzi, że nie była to formalna interwencja, lecz jedynie rada w imię ludzkości oraz w imię pacyfikacji Europy.



WIEDEŃ Prezydent Miklas wystosował pismo do kancl. Dollfussa, wicekanc. Feya i sekr. Karwińskiego, wyrażając im gorące uznanie za szybkie i energiczne stłumienie rewolty.

— — Sąd doraźny w Wiedniu skazał dziś popołudniu na śmierć członka Schutzbundu robotnika Swobodę. Sąd doraźny w St. Pölten zasądził na śmierć dwóch członków Schutzbundu

BERLIN W mukdeńskich kołach japońskich oświadczają, że rząd mandżurski przekonawszy się o bezcelowości rokowań z Sowjetami o nabycie kolei wschodnio-chińskiej — na podstawie ustawy o ochronie suwerenności państwa mandżurskiego, która ogłoszona będzie po koronacji cesarza Pu-Ji, zamierza skonfiskować kolej.

Urywki z dnia

„Pomniejszanie praw"

Zwracaliśmy już na tem miejscu uwagę na to, że nacisk opinji publicznej zmusza co jakiś czas sanacyjnych polityków do wypowiedzenia się w sprawie ich stosunku do kwestji żydowskiej. Wypowiedzeniom tym towarzyszą odgłosy prasy sanacyjnej. I tak „Kurjer Poranny", organ bardzo wpływowych w obozie rządowym czynników, staje do polemiki o rzecz najbardziej we wspomnianej kwestji zasadniczą:

„Czyż — zapytuje — „ekskluzywizm polski czyniący z naszych mniejszości narodowych coś w rodzaju ateńskich meteków o pomniejszonych prawach obywatelskich — nie byłby poprostu pomniejszeniem naszego narodu".

Otóż nikt nie zamierza „pomniejszać" praw mniejszości narodowych w Polsce, chodzi tylko o pozbawienie praw politycznych Żydów, jako ludności napływowej, zgoła nam obcej, różniącej się od nas wszystkiem — religją, krwią, tradycją, obyczajem.

Ale bardziej jeszcze kapitalnym jest pogląd, wyrażony w „Kurjerze Porannym", iż kwestję żydowską w Polsce rozwiązać należy

„w myśl przyjętych przez nas w Konstytucji zasad **równości**".

Odpowiada „Kurjerowi" na to „Gazeta Warszawska":

„Jeśli o nową „sanacyjną" konstytucję chodzi to od owych „zasad równości" wydaje się ona, bądź co bądź, dosyć daleka, urzeczywistniać pragnie raczej ideę „elity" pozbawiając bardzo znaczną część ludności w państwie cennych uprawnień, zarezerwowanych wyłącznie dla „legjonu zasłużonych". Jeżeli jednak sumienia demokratyczne „Kurjera Porannego" godzi się łatwo z odebraniem ważnych praw politycznych **dwudziestu zgórą miljonom obywateli**, którym brakuje jedynie... orderów, czemuż nie godzi się z odebraniem ich **czterem tylko miljonom ludności wyznania mojżeszowego**, której braki są — o wiele poważniejsze? Skoro już raz postawiło się zasadę konstytucyjną, że do wpływu na rządy państwem dopuszcza się nie wszystkich, ale tylko najodpowiedniejszych, najlepiej się do tego nadających, jest rzeczą jasną, iż wyłączyć tu zgóry należy całą ludność żydowską, moralnie z narodem polskim nie związaną, obcą mu rasą, instynktem, dążeniami, i za jego przyszłość i rozwój nie mogącą ponosić odpowiedzialności".

„Gazeta Warszawska" kończy:

„Najlepszy dowód że stanowisko „sanacji" w kwestji żydowskiej jest z gruntu fałszywe, stanowi okoliczność, że dla obrony jego musi się ona uciekać do argumentów **nierzetelnych**, do wysuwania haseł, **sprzecznych z jej własnemi przekonaniami i praktyką**, wysuwanych bez namysłu i wyboru, byleby tylko znaleźć jakiś pozór choćby obrony i wytłumaczenia tego, co — z polskiego stanowiska — obronić i wytłumaczyć się nie daje".

Takim orężem nie wiele można zwojować.

Jeszcze im mało!

Mówy pp. Pierackiego i Miedzińskiego wypowiedziane w Sejmie w sprawie żydowskiej spotkały się w prasie „narodu wybranego" z różnorakiem przyjęciem.

„Nasz Przegląd" jest niezadowolony W artykule p.t. „W otwarte karty" pisze na marginesie mowy min. Miedzińskiego:

„Płynność obozu rządzącego, spowodowana wchłanianiem żywiołów wręcz obcych „klasycznej" ideologji elity radykalno-niepodległościowej z okresu przedwojennego musiała się prędzej czy później ujawnić w formie rażących sprzeczności szczególnie na tle pojmowania zagadnienia narodowościowego w ogólności oraz sprawy żydowskiej w specyficznej jej ostrości.

Wraz z likwidacją wielkiego programu federalistycznego, opartego na orjentacji antyrosyjskiej zaczęły się właściwie zacierać zasadnicze różnice pomiędzy obozem rządzącym a partją konsekwentnego nacjonalizmu polskiego w zakresie ustrojowym. Dowodziliśmy stale i nieugięcie, że spor nie toczy się już o to jak należy rządzić, lecz kto ma rządzić, że takie czy inne nastawienie w sprawie narodowościowej sprowadza się jedynie do momentów natury taktycznej".

Mało tego. „Nasz Przegląd" posuwa się tak daleko, że twierdzi, iż

„Idea Polski jako państwa narodowego, w którym naród polski zajmuje pozycję nietylko dominującą, lecz ekskluzywną przestała być domeną programową Narodowej Demokracji z chwilą, gdy miarodajni reprezentanci obozu rządowego zaakceptowali faktycznie koncepcję „pozytywnego" nacjonalizmu państwowego, zastrzegając się jedynie co do oficjalnego stosowania paragrafu aryjskiego".

Żargonowy „Moment" z mowy min. Pierackiego jest zadowolony, podkreślając, że

„mówił, jak prawdziwy mąż stanu, oświadczając raz na zawsze że Polska nigdy nie uznawała i uznawać nie będzie teoryj rasowych i że paragrafy aryjskie innych krajów nie mogą dla niej służyć przykładem".

Natomiast — zdaniem „Momentu" pułk. Miedziński

„wygłosił mowę, której zgoła nie można uważać za wyraz myśli państwowej. Poza jej **prowincjonalną** budową i **posmakiem antysemickim** brzmi ona wogóle **dziwacznie** w ustach człowieka, co tak gorąco walczył o nową konstytucję, która wyraźnie mówi w swym pierwszym punkcie, że Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich jego obywateli... Gdzie podziały się słowa silne i piękne o równouprawnieniu, o niemożności podziału obywateli jednego kraju na swoich i obcych na takich, którym wolno swobodnie żyć i szeroko oddychać, i na takich, których trzeba dokądś wypchnąć usunąć, sprzątnąć?"

„Hajnt" jest natomiast mało zadowolony z mowy min. Pierackiego:

„Min. Pieracki — pisze „Hajnt" — oświadczył że rząd nie będzie tolerował żadnych fizycznych wyrazów walki rasowej i narodowościowej, jeżeli rząd powiada wyraźnie, że nie będzie tolerował walki „fizycznej" to stąd samo przez się wynika, że na „duchowe" wystąpienia bojowe, tj. na wszelakie kłamstwa, oszczerstwa, nawoływania do bojkotu w prasie i na zebraniach pozwoli".

Tak znowu źle nie jest. Są już w Polsce mniejszości, którym nie pozwalają się nawet na „duchowe wystąpienia przeciw Żydom". Ale „Hajnt" chce, żeby nie pozwalano w całej Polsce:

„Jeżeli się nie chce dopuścić do tego, by żydzi byli atakowani fizycznie, to **nie wolno dopuszczać** by stworzony został w niektórych odłamach ludności taki stan, przy którym gwałty fizyczne wobec żydów stały się możliwemi... Taka taktyka polegająca na tem, że pozwala się podburzać, lecz nie pozwala się bić byłaby zrozumiała ze strony rządu endeckiego. Albowiem doskonale wiemy z doświadczenia, że przy całem „niepozwalaniu" żydzi dostają zawsze swoją porcję. Wszak sporo takich faktów widzieliśmy podczas regimu sanacyjnego. Zresztą dla Endecji samej podburzanie do bicia jest niezrównanie ważniejsze niż samo bicie".

Artykuł kończy się apelem do rządu, aby się „poważnie zastanowił" i nie pozwalał nawet o kwestji żydowskiej pisać!

Zawsze im mało.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 17 .2. (Tel. wł.). W drugim dniu ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

50.000 zł. na nr. 15231.

15.000 zł. na nr. 57088.

5.000 zł. na nr. 58552, 126170.

2.000 zł. na nr. 59154, 116997.

1.000 zł. na nr. 42608, 45073, 82050, 86792, 16480.

500 zł. na nr. 28991, 35433, 88288, 127406, 134822, 142656, 144289, 64389, 114459.

400 zł. na nr. 13792, 70074, 79894, 91511, 97874, 115994, 123971, 164749, 10385, 11022, 12675, 63549, 83275, 84975, 97905, 141194, 142276.

Idąc do kościoła, złamał nogę i zaskarżył Kurję biskupią

Przemyśl, 17 lutego

Urzędnik kolejowy z Przemyśla, p. Kochanowski, idąc pewnego razu do kościoła, pośliznął się i złamał nogę. Zwyczajna rzecz, i niezwykłe było w niej tylko to, że zaskarżył on rzym. kat. Kurję biskupią o odszkodowanie w wysokości 10.000 zł., gdyż wypadek miał mieć rzekomo miejsce na schodach katedry. Odbyło się parę rozpraw. Skoro jednak z zeznań głównego świadka em. płk. Kwiatkowskiego wynikało, że Kochanowski pośliznął się na chodniku, należącym do magistratu, a nie na katedralnych schodach, skarga została oddalona. Kochanowskiego, którego proces kosztował około 800 zł. zastępował dr. Frim, kurję dr. Kropiński. Sprawa ze względu na swoje niezwykłe tło nabrała w Przemyślu dużego rozgłosu. Kochanowski, jak się dowiadujemy nie dał za wygraną i zamierza obecnie wytoczyć ten sam spór gminie.

—o—

Hitler piętnuje rząd Dollfussa

LONDYN 17. 2. (PAT) „Daily Mail" ogłasza wywiad z kancl. Hitlerem, który ostro napiętnował akcję rządu austrjackiego w stosunku do socjalistów. Gdyby w Niemczech w czasie rewolucji hitlerowskiej był podobny przelew krwi, jak w Austrji, coby świat na to powiedział. W Austrji było przeszło 1000 zabitych i 4 — 5000 rannych. Ponieważ w Niemczech liczba ludności jest 11 razy większa, przeto padłoby u nas 11000 zabitych i 50.000 rannych.

Według Hitlera **w Rzeszy niemieckiej padło ogółem 27 przeciwników narodowych socjalistów i 150 było rannych w czasie zamieszek. Pomiędzy temi ofiarami nie było ani jednej kobiety, ani jednego dziecka.**

Żaden dom nie uległ zniszczeniu, żaden sklep nie został splondrowany.

Hitler wyraża opinję, że masy robotnicze w Austrji wzmocnią szeregi narodowych socjalistów, działając z pobudek naturalnej reakcji przeciwko rządowi Dollfussa, który zastosował wobec nich system gwałtów i przemocy.

Oświadczenie w sprawie paktu z Polską

Na zapytanie korespondenta **w sprawie porozumienia z Polską, orez co do obaw wyrażanych w niektórych kołach o zamiarach ekspanzywnych Niemiec kryjących się za kulisami układu polsko-niemieckiego,**

kancl. Hitler, śmiejąc się, z niedowierzaniem oświadczył: Co my mielibyśmy zająć Rosji? — To śmieszne. — Wszystkie dotychczasowe wysiłki utworzenia trwałej podstawy dla pokoju w Europie nie udawały się, albowiem opinja publiczna wierzyła, iż Polska i Niemcy są wrogami, którzy nie będą mogli się pogodzić.

Ja nigdy nie zajmowałem tego stenowiska

Pierwszy mój krok, gdy doszedłem do władzy, był skierowany celem podjęcia rokowań z Polską. Polscy mężowie stanu okazali wielkoduszność, w rezultacie czego doszło do unormowania stosunków między obu krajami. Stosowanie przemocy zostało wyłączone i oba narody zbliżyły się do siebie.

W końcu kanclerz wyraził nadzieję, iż porozumienie między Polską a Niemcami oraz porzucenie wszelkiej myśli o stosowaniu przemocy zbrojnej zawarte zostało nietylko na lat 10 lecz na zawsze.

Co do losów Dymitrowa, Popowa i Tanewa Hitler oświadczył, że będą oni zwolnieni i wysłani z Niemiec chociaż intencjom tym nie odpowiada opinja narodu niemieckiego.

LIPSK 17. 2. (PAT) Premjer saski Killinger przyjął wczoraj w Dreźnie konsula Rzeczypospolitej dla Brzezińskiego, którego zapewnił o gotowości władz lokalnych do współpracy z Polską, w kierunku pogłębienia atmosfery stworzonej przez porozumienie polsko-niemieckie.

Tragiczne polowanie na tygrysy

W dżunglach Nepalu urządził niedawno maharadża wielkie polowanie na tygrysy w którem brało udział trzystu myśliwych, siedzących na słoniach — oraz trzystu krajowców uzbrojonych tylko we włócznie i dzidy, a spełniających rolę nagonki.

Jeden z tygrysów, zraniony kulą, rzucił się z całą furją na naganiaczy, którzy poczęli w popłochu uciekać. Po drodze natknęli się na zamaskowane „wilcze doły" — i w krótkim przeciągu czasu blisko stu krajowców wpadło do tych piekielnych pułapek, przygotowanych na tygrysy.

Zanim pomoc nadeszła, nieszczęśliwi, nabici na ostre pale, zginęli wśród strasznych męczarni. (r.)

Niezwykły prezent ślubny

W tych dniach odbyły się w Chateau de la Valle, w pobliżu Lille, zaślubiny jedynej córki bogatego fabrykanta Barrois ze znanym lotnikiem francuskim Michałem Detroit.

Młodej parze zgotował Barrois niezwykłą niespodziankę: Jako prezent ślubny otrzymali nowożeńcy wspaniale urządzone lotnisko, wyposażone w hangary, warsztaty, radjo, stację meteorologiczną oraz najnowsze samoloty lotnicze.

Prezent ten sprawił młodej parze wielką radość, to też zaraz po ukończeniu ceremonji ślubnych Michał Detroit wraz ze swą żoną, również zapaloną miłośniczką lotnictwa, — wybrali się w podróż poślubną... samolotem. (r.).

DAJ GROSZ NA LOPP.



Nieoczekiwany koncert na Oceanie

Z odległej Australji dowiadujemy się, o niezwykle miłej niespodziance, jaką parowiec „Katoomba" sprawił, spotkanemu na wielkich wodach australijskich, parowcowi „Oronsay". Otóż „Katoomba", dzięki temu, że ma na swym pokładzie wspaniałą instalację nadawczą radjotelefoniczną — urządził koncert z płyt gramofonowych dla podróżnych „Oronsay'a". Oczywiście, komendy parowców porozumiały się przedtem, o czem podróżnych zawiadomiono, gdy już wszystko było gotowe. Oficerowie załogi „Oronsay'a" zaprosili podróżnych do salonu, gdzie głośnik zagrzmiał nagle upojnemi tonami muzyki tanecznej.

Po skończonym koncercie, wdzięczni podróżni „Oronsay'a" nadali depeszę radjową na „Katoomba", pełną słów uznania dla inicjatywy załogi spotkanego okrętu.

Radjo nieocenioną pomocą

Departament policji w Kanadzie, zainstalował na samochodach policyjnych w Montrealu, Quebecku, Ottawie i innych wielkich miastach Dominjum, odbiorniki radjowe.

Dzięki temu urządzeniu, w ciągu ubiegłego roku 1933, samochody policyjne mogły pośpieszyć z pomocą na 28.455 wezwań, a funkcjonarjusze policyjni zdołali przyłapać na gorącym uczynku 403 przestępców, odszukać 1.477 osobników podejrzanych i odzyskać dla właścicieli 2.076 samochodów skradzionych. Obliczono przytem, że pomoc policyjna, dzięki komunikacji radjowej, zjawiała się na miejscu wypadku, przeciętnie w ciągu 2 minut i 7 sekund.

Ponury bilans krwawych zajść w Austrji

WIEDEŃ 17. 2. (PAT) Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi urzędowo, iż **liczba ofiar krwawych zajść w Austrji w ciągu dni ostatnich wynosi po stronie rządu na terenie całej Austrji 102 zabitych i 319 rannych w tem 115 ciężko.**

W liczbie 102 zabitych wojsko straciło 29, policja 29, żandarmerja 11, ochotnicze formacje walczące po stronie rządu 33.

W samym Wiedniu padło 42 zabitych i 125 rannych.

Jeśli chodzi o osoby cywilne dotychczas zameldowano 137 zabitych i 349 rannych. W samym Wiedniu z pośród ludności cywilnej padło 105 zabitych i 248 rannych.

SYPIĄ SIĘ ORDERY

Prezydent Austrji Miklas nadał wicekanclerzowi Feyowi insygnia wielkiej odznaki honorowej. Również węgierski naczelnik państwa Horthy nadał Feyowi węgierski order zasługi I klasy.

INTERNOWANIE SCHUTZBUNDOWCÓW W CZECHOSŁOWACJI

Prasa podaje, że dwaj przewódcy socjal-demokracji austrjackiej Deutsch i Bauer przebywają obecnie w Bratislavie. W nocy z czwartku na piątek granicę austrjacko-czeską przekroczyło 48 członków Schutzbundu. Zostali oni rozbrojeni i internowani przez władze czeskie.

WYROKI ŚMIERCI

Wczoraj wykonano w Austrji trzy wyroki śmierci, jeden w Wiedniu, i dwa w Saint Poelten. 6 oskarżonych o branie udziału w zajściach zostało skazanych na śmierć a następnie ułaskawionych i skazanych na długoterminowe więzienie.

ZNIESIENIE STANU OBLĘŻENIA

Rada Ministrów uchwaliła znieść stan oblężenia w Austrji z wyjątkiem Wiednia, Austrji Dolnej, Górnej i Styrji.

NAGRODY ZA GŁOWY I BROŃ

Władze podwyższyły nagrodę za schwytanie przewódców Schutzbundu w Styrji Wallischa z 1000 szylingów na 5.000 szylingów.

* * *

Dyrekcja policji wzywała wszystkich posiadających broń aby ją wydali władzom do 25 bm. Za wydanie karabinu oznaczono nagrodę 2 szylingi, za karabin maszynowy 50 szylingów.

SABOTAŻE

BERLIN 17. 2. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wiednia, iż **niewyśledzeni dotychczas sprawcy wysadzili w powietrze tor kolejowy w Oberndorf nad Salzbach. Ruch kolejowy został wstrzymany. Te same źródła donoszą o drugim akcie sabotażu w pobliżu Hellwang, gdzie zerwane zostały przewody elektryczne,**

wskutek wysadzenia w powietrze słupa podtrzymującego przewody.

Kryzys niemieckiej produkcji filmowej

BERLIN 16. 2. W tutejszych kołach coraz to bardziej obawiają się o los niemieckiej produkcji filmowej, której poważnie zagraża produkcja zagraniczna.

Z filmami niemieckiemi obecnie z wielkiem powodzeniem konkurują filmy **angielskiee, francuskie, holenderskie, austrjackie, czechosłowackie, szweckie itd.** „Berliner Herold" zajmując się tą sprawą, domaga się obniżenia kosztów produkcji, aby w ten sposób można było obniżyć ceny biletów w kinach a równocześnie filmy niemieckie w tym wypadku mogłyby konkurować z zagranicznemi.

Produkcja filmowa ma być zracjonalizowana a próby w tym kierunku czynione są obecnie w zakładach w Kladowie pod Poczdamem.

—:o:—

Nowy wynalazek

W ostatnich czasach Bydgoszcz zaczyna wykazywać coraz bardziej swe zdolności na tle wynalazków w dziedzinie technochemji. Ostatnio mieliśmy okazję podziwiać nowy wynalazek „Jodofil" w bydgoskiej firmie „Laboratorjum Olm", która m. in. wynalazkami kosmetycznemi wprowadziła i ten ostatni. Wynalazek ten wywołał przewrót w dziedzinie środków dezynfekcyjnych, wiecznie stwarzających moc kłopotów ludziom stale zajmującym się w szpitalnictwie i w udzielaniu doraźnej pomocy np. pogotowia ratunkowe. Użycie jodyny w zwykłej buteleczce jest niecelowem, bo jodyna się ulatnia, koncentruje i przeto staje się szkodliwą dla rany. Ulatniający się odór jodyny działa szkodliwie na błony śluzowe, jak nosa i gardła oraz na płuca. Niepraktyczność jodyny w buteleczce ujawnia się i w tem, że zużywa się ilość jodyny, dość drogiej, więcej niż istotnie potrzeba, jodyna plami i wywołuje rdzewienie na przedmiotach metalowych. Te i inne niedogodności zupełnie usuwa ten nowy wynalazek. (x).

Sceptycyzm i obawy w Londynie

Anglicy o pakcie polsko-niemieckim

„The New Statesman“, wpływowy tygodnik angielski, bardzo sceptycznie ocenia w numerze z d. 3 b. m. znaczenie paktu z Niemcami. Niemcy nie zaniechały, wywodzi autor, kryjący się pod pseudonimem „Sceptyka“, żadnego ze swych projektów ekspansji w kierunku Ukrainy i dalszego południowego Wschodu:

„— Plany te nie mają widoków powodzenia tak długo, póki Polska jest wrogo usposobiona dla Niemiec. Klucz do drzwi prowadzących na stepy ukraińskie, znajduje się w ręku polskiem. Niemcy mogą wkroczyć tam przemocą albo też dojść do porozumienia z Polską. **Oczywiście porozumienie jest bardziej pożądane i zdaje się, że porozumienie to zostało osiągnięte.** Nie wiemy natomiast jak daleko ono sięga. Wiemy, że marszałek Piłsudski nienawidzi Rosji, że Pakt Czterech obudził podejrzliwość w Polsce i **że osłabienie sojuszu z Francją uczyniło Polskę bardziej dostępną dla podszeptów niemieckich.**

Prawdopodobnie Polska jeszcze nie opuściła Francji, ponieważ posiada traktat nieagresji z Rosją, którego wartość może być różna. **Stalin dał do zrozumienia w swem przemówieniu, że wita polską przyjaźń, lecz obawia się** jej niestałości.

Wszystko, co możemy obecnie powiedzieć, sprowadza się do tego, że omawiano rozbiór Wschodniej Europy w razie wojny i że ktoś opracował jego szczegóły“.

Autor przypomina szczegółową mapę przyszłej Europy, podaną przez lorda Rothermera w „Daily Mail“, gdzie Polskę przedstawiono rozszerzoną od Memla do Odessy, lecz bez Ziem Zachodnich, i pyta:

„— Wiemy, że jest to wizja lorda Rothermera, lecz pytanie, skąd zeszło na niego to natchnienie?“

Autor kończy swe uwagi następującem ostrzeżeniem pod adresem społeczeństwa angielskiego:

„— **W każdym razie rozwój stosunków polsko-niemieckich musi być obserwowany bardziej czujnie niż kiedykolwiek, ażeby pakt nieagresji nie stał się podstawą agresji“.**

Zwycięstwo młodzieży narodowej

Kraków, 18 lutego

W piątek odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze i Wyborcze Stowarzyszenia Studentek U. J. „Jedność“. Zebranie odbyło się w obecności kuratora Stowarzyszenia prof. Gołąba. Zebraniu przewodniczyła p. Zofja Rymarówna. Ustępującemu zarządowi Walne Zgromadzenie uchwaliło absolutorjum, poczem przystąpiło do wyboru nowych władz Stowarzyszenia. Olbrzymią większością głosów przeszedł zarząd narodowy z p. Zofją Rymarówną jako prezeską na czele. Zebranie zakończyło się w późnych godzinach nocnych.

Oryginalna odpowiedź

Przemyśl, 17 lutego

O autentycznem zdarzeniu donoszą nam z Przemyśla: Tamtejszy sąd okręgowy wysłał pismo na adres: **„Zwierzchność gminna w Markowcach“.** W odpowiedzi nadeszła nast. relacja z tamt. urzędu pocztowego: **„Retonr, adresat wyjechał na czas nieograniczony“.** — Adresatem była gmina. I wyjechała. Ciekawa gmina.

Opłaty ubezpieczeniowe za służbę domową

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) W najbliższym czasie zatwierdzone być mają ostatecznie następujące stawki za ubezpieczenie społeczne służby domowej:

Za służącą przychodnią (dochodzącą) płacić się będzie zł. 3.82, — za służącą pobierającą do 30 zł. miesięcznie 5.73, za służącą pobierającą więcej jak 30 zł., a mniej niż 60, płacić się będzie 8.92.

Za służącą, której pensja wynosi 60 zł. i więcej, opłacać się będzie takie opłaty, jak za zwykłego pracownika.

Wynika z tego, że w stosunku do obecnego stanu opłata podwyższona będzie o prawie 100 proc.

—:o:—

Sądowy epilog historji życiowej wykolejonego inteligenta

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł. G.) Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczęła się ciekawa sprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł 30-letni **Bolesław Seroczyński**, oskarżony o bigamję, oszustwo i czerpanie zysków z nierządu.

Seroczyński pochodzi ze sfer inteligencji, posiada maturę, siostra zaś jego jest dyrektorką kinoteatru w Łodzi. Przedstawia on typ niebezpiecznego przestępcy, który **grasował głównie wśród inteligencji**, nakłaniając do nierządu groźbami i biciem młode kobiety, rekrutujące się przeważnie ze zredukowanych urzędniczek.

Skargi jego ofiar zaprowadziły go na ławę oskarżonych. Okazało się, że był on już dwukrotnie karany za oszustwa i kradzieże. Ongiś był sierżantem, jednak za przestępstwa ukarano go 3 miesięcznym aresztem i pozbawiono stopnia podoficera.

Na rozprawie dzisiejszej do winy się nie przyznaje, twierdząc, że oskarżycielki same były osobami niemoralnego prowadzenia się, a jedna z nich ma jakoby czuć urazę do oskarżonego, gdyż odmówił jej zaślubienia.

TRANSMISJA Z OPERY PARYSKIEJ

Staraniem francuskiego ministerstwa poczt i telegrafów i Federacji narodowej rozpowszechnienia radjowego w Paryżu nastąpi w poniedziałek dnia 19 bm. transmisja z opery paryskiej świetnej audycji „Un jardin sur l'Oronte“ („Ogród nad Orontem“), podług dzieła Maurycego Barres, muzyka Alfreda Bachelet, Tow. Przyjaciół Francji na prośbę władz francuskich zwraca uwagę abonentów radja na sposobność usłyszenia przepięknej audycji.

Zainteresowanie radjem.

W ostatnich czasach wzrosło bardzo w Polsce zainteresowanie radjem. Przypływ abonentów coraz większy i nawet ludzie niezamożni sprawiają sobie niedrogie detektory (zresztą dziś już doskonałe), spłacając je drobnemi miesięcznemi ratami.

Powód tego zjawiska jest zrozumiały. W dobie kryzysu ludzie muszą odmawiać sobie wiele przyjemności, radjo natomiast pociąga za sobą minimalny wydatek, a daje bardzo wiele. Ostatnie transmisje ze słynnej opery medjolańskiej „La Scala“ były prawdziwą sensacją i zjednały znowu wiele radjosłuchaczy. Transmisje te odbywać się będą w dalszym ciągu aż do maja, dlatego też wszyscy spieszą się, by założyć w domu u siebie radjoodbiorniki. (x).

Francja nie rozbroi się!

PARYŻ. 17. 2. (PAT) Senacka komisja lotnicza przyjęła rezolucję, w której zaznacza, że z uwagi na obecne położenie w Europie i na świecie Francja, aczkolwiek usposobiona pokojowo lecz nauczona tragicznemi doświadczeniami, nie może nadal redukować swych zbrojnych sił powietrznych.

Poseł polski przy rządzie chińskim

NANKIN, 17. 2. (PAT) Poseł Rzplitej w Chinach Jerzy Bartel de Weydenthal w towarzystwie radcy poselstwa Jana Krysińskiego i attache poselstwa Wurcla wręczył w Nankinie swe listy uwierzytelniające prezesowi rządu narodowego Chin. J. E. Lin Senowi.

Przy wejściu do pałacu prezydenta oddział honorowy piechoty chińskiej oddał honory, zaś orkiestra marynarki wojennej odegrała hymn narodowy. W sali honorowej, gdzie oczekiwał posła Rzeczypospolitej J. E. Lin Sen, poseł Rzplitej po trzykrotnym zwyczajowym głębokim ukłonie wygłosił swe przemówienie po francusku, przetłumaczone natychmiast na język chiński przez radcę Krysińskiego,

poczem poseł Bartel Weydenthal wręczył swe listy uwierzytelniające.

Odpowiadając, J. E. Lin Sen wygłosił przemówienie po chińsku, przetłumaczone następnie na język francuski. Po wręczeniu listów poseł Rzplitej odbył rozmowę z J. E. Lin Senem, poczem przedstawił członków poselstwa Rzplitej.

Cenzura filmowa w Niemczech

BERLIN, 17. 2. (PAT). Gabinet Rzeszy przyjął ustawę przyznającą niemieckiemu ministerstwu propagandy prawo wykonywania cenzury niemieckiej produkcji filmowej, oraz prawo veta przeciwko wyświetlaniu nieodpowiednich filmów produkcji krajowej i zagranicznej.

W motywach do ustawy rząd stwierdza, iż w przeciwieństwie do negatywnego charakteru dotychczasowej cenzury, nowy rząd niemiecki przyjął odpowiedzialność za całą produkcję filmów krajowych. Nowa ustawa nadaje specjalnie mianowanemu przez min. prop. dramaturgowi filmowemu prawo bezpośredniego wpływania drogą cenzury na proces produkcji filmów.

—:o:—

O zwolnienie Bułgarów

BERLIN, 17. 2. (PAT). Wczoraj popołudniu ambasador sowiecki w Berlinie zakomunikował formalnie urzędowi spraw zagranicznych Rzeszy o przyznaniu Dymitrowowi, Popowowi i Tanewowi obywatelstwa sowieckiego. Ambasador prosił równocześnie „o wydanie pośpiesznie zarządzeń, mających umożliwić trzem obywatelom sowieckim powrót do swej ojczyzny“. Urząd spraw zagranicznych Rzeszy przyjął to oświadczenie do wiadomości i przyrzekł udzielić rychłej odpowiedzi. — Rząd niemiecki ma podobno zamiar jak najprędzej wysłać wszystkich trzech Bułgarów zagranicę Rzeszy.

O człowieku, który „rozmawia z wiatrem“

Takim, co rozmawia z wiatrem, jest p. Frank Carrey, członek ekspedycji, badającej, czy rzeka Ramu w Nowej Gwinei, w kraju papuasów jest spławna. P. Carreg odbył niedawno niezmiernie interesującą wyprawę do dżungli papuaskiej, gdzie ludzie nieznają odzieży, a kobieta jest własnością każdego mężczyzny, który ją porwie. P. Carrey, nie chcąc utracić łączności z cywilizacją wziął ze sobą wspaniały odbiornik radjowy, który oczywiście, był całą jego duchową pociechą. Anglik i trzej jego towarzysze odbyli tę niebezpieczną podróż na łodzi motorowej, obserwowani i podziwiani niemal z nabożeństwem przez tubylców. Gdy na lądzie Carrey słuchał transmisji radjowych przez głośnik — gromadka oswojonych papuasów nazwała go: „Yonne“ — „Biały Pan, rozmawiający z wiatrem“. Dzięki czci, jaką wywołał odbiornik radjowy, wódz papuasów ostrzegł anglików w porę przed zbliżającem się „Tom-Tom“ co oznacza gwałtowny wylew rzek. Rzeczywiście ekspedycja ledwie zdołała uciec przed skutkami wylewu rzeki Ramu.

—o—

Mocarstwa wobec wypadków w Austrji

Wypadki austrjackie znalazły żywe echo w stolicach i w gabinetach rządowych tych mocarstw, które są bezpośrednio zainteresowane losem Austrji. W pierwszym rzędzie znajduje się oczywiście Francja, Italja, Niemcy, oraz Mała Ententa, w drugim rzędzie — Anglja, Węgry, Szwajcarja.

FRANCJA

Rząd francuski jest mocno zaniepokojony rozwojem wydarzeń w Austrji, której sytuacja polityczna wydaje mu się bardzo poważnie zachwianą. Dowodem — wizyta ambasadora włoskiego, hr. Pignatti, na Quai d'Orsay, gdzie minister spraw zagranicznych Barthou urzęduje zaledwie od kilku dni. **Walka, jaką wydał rząd Dollfussa socjal - remokratom, podsyca obawy Paryża o losy tego rządu, którego istnienie sprzyjało tendencjom polityki francuskiej odnośnie do Austrji.** Dziś rośnie zaniepokojenie o dalsze losy republiki naddunajskiej, którego podłożem jest obawa sfer politycznych o niepodległość Austrji. **Kwestja austrjacka jako taka została, zdaniem Paryża, rzucona na stół gry.** Francja nie chce dopuścić do Anszlusu, obrońcę niepodległości Austrji widzi obecnie w Italji i Małej Ententcie, aczkolwiek i tutaj interesy partnerów nie są wcale zgodne ze sobą. **Najchętniej widzianoby w Paryżu wyciągnięcie kwestji austrjackiej na salę obrad w Lidze Narodów,** ale takie postawienie sprawy ma słabe szanse urzeczywistnienia wobec braku poparcia ze strony Anglji i jawnej niechęci ze strony Italji. **Słowem Francja nie ma wytkniętej jasnej linji politycznej w stosunku do problemu austrjackiego.**

MAŁA ENTENTA

Mała Ententa za pośrednictwem Pragi oświadczyła, iż uważa wydarzenia austrjackie za sprawę wewnętrzną sąsiada, t. j. — — zgłosiła swoją neutralność. Ale z zastrzeżeniem: dopóty, dopóki nie nastąpią powikłania polityczne nazewnątrz, np. przekroczenie granic Austrji przez obce siły zbrojne (niemieckie, węgierskie, włoskie). **Naogół zaś opinja i prasa czechosłowacka, odnoszą się dość krytycznie do taktyki i polityki obecnej rządu Dollfussa, czemu dają tak samo jak znaczna część prasy francuskiej, wyraz tak mocny, iż półoficjalny np. dziennik praski „Prager Presse" jest stale konfiskowany w Wiedniu.**

ANGLJA

W Anglji, z wyjątkiem „Daily Mail", **prasa zajmuje wobec wydarzeń austrjackich stanowisko bardzo krytycznego obserwatora i zaznacza wyraźnie zanik sympatji w opinji angielskiej dla kanclerza Dollfussa, który doniedawna jeszcze był benjaminkiem tutejszych sfer politycznych.** W Londynie przypisują inicjatywę wywołania zaburzeń krwawych Heimwehrze i wicekanclerzowi Fey'owi, oraz Starhembergowi, którzy zmusili Dollfussa do uległości. Zbliżony do rządu dziennik „Daily Telegraph" określa **w dyplomatyczny sposób stosunek gabinetu Macdonalda do apelu austrjackiego o interwencję Ligi Narodów:** „Sytuacja, jeśli chodzi o stosunek do narodowych socjalistów (hitlerowców), zmieniła się naskutek ostatnich wydarzeń tak radykalnie **iż należy sądzić, że dr. Dollfuss nie uzna za właściwe apelować teraz do Ligi Narodów".** Pozatem przeważa w Londynie opinja, **iż Dollfussa dni są już policzone, a Austrja wkrótce spadnie jak dojrzały owoc w nadstawione ręce hitlerowców.**

WŁOCHY

Italja zachowuje się wyczekująco, gromadzi wojsko w okręgach nadgranicznych i **obserwuje bieg wydarzeń, w których jej inicjatywa i wskazówki odegrały decydującą rolę. Pewne jest, że nie zgodzi się ona na owładnięcie Austrją przez hitleryzm i na Anszlus w tej czy w innej formie.** E. R.

—:o:—

Dla Żydów nie będzie miejsca

„Hajnt" z 5 bm., w korespondencji swego specjalnego wysłannika, podaje informacje o nastrojach wśród Żydów w Austrji. Żydzi są przerażeni:

„— Nastrój w kraju, jak w przededniu katastrofy. Ludzie — jak zatrute myszy. Bezradni, wzburzeni, z oczami gorączkowo rozwartemi".

Ludność niemiecka stoi po stronie Hitlera:

„— Gdyby dzisiaj przeprowadzić plebiscyt, okazałoby się, że panujący obecnie rząd Dollfussa nie ma za sobą nawet drobnej mniejszości i że Hitler ma za sobą conajmniej połowę Austrji"

Dollfuss wstępuje w ślady Hindenburga:

„— On czyni to, co rok temu uczynili jego pierwowzory — Hindenburg, Papen, Schleicher: powoli pozwala się dojść do władzy poszczególnym „nazi" początkowo z zastrzeżeniami, a następnie bez zastrzeżeń, początkowo gdzieniegdzie, a następnie wszędzie, aż do... całkowitego hitleryzmu i „nowych wyborów" kiedy to 90 proc. ludności będzie głosowało na Hitlera".

Niektórzy spodziewają się obcej interwencji, któraby miała nie dopuścić do połączenia Austrji z Rzeszą. Inni negują tę możliwość, zwłaszcza gdy to połączenie będzie odbywało się za zgodą ludności rdzennej, w drodze pokojowej. Korespondent przytacza swoją rozmowę z jakimś wybitniejszym urzędnikiem któregoś z ministerstw na temat znaczenia dla Żydów przyłączenia Austrji do Rzeszy:

„— Jeżeli Hitler zdobędzie Wiedeń, zdobędzie on ostatnią najważniejszą pozycję bez żadnych ofiar: wówczas nada on ton polityce europejskiej, a wtedy dla was, Żydów, w Europie niema miejsca".

Z SALI KONCERTOWEJ

Eugenja Umińska, skrzypaczka Tadeusz Mazurkiewicz, dyrygent

Lwów, 18 lutego

IV. koncert symfoniczny filharmonji lwowskiej, zaliczymy do imprez nie tylko wartościowych ale także i interesujących. Na pierwszy plan wysunęła się sympatyczna skrzypaczka p. Eugenja Umińska, która posiada wszelkie warunki wysokocennej odtwórczyni.

Doskonale opanowana strona techniczna instrumentu, tworzy znakomitą podstawę dla indywidualnej nadbudowy interpretacyjnej. Dla skrzypaczki nie istnieją żadne trudności techniczne. — Ton artystki cokolwiek słaby, gubi się niekiedy przy stowarzyszeniu orkiestry, natomiast w miejscach słabiej instrumentowanych lub na podłożu fortepianowym uwypukla się niezmiernie plastycznie, a ciepłem swem i słodyczą brzmienia wywiera wrażenie ogromnie subtelne i szlachetne.

Wnikliwa i bardzo muzykalna interpretacja pięknego koncertu skrzypcowego M. Karłowicza zyskała artystce ogólną sympatję oraz długotrwałe oklaski, za które w podzięce wykonała skrzypaczka z towarzyszeniem fortepianu (Dr. Edward Steinberg) szereg pięknych naddatków Szymanowskiego, Debussyego i Zarzyckiego.

Kapelmistrz p. Tadeusz Mazurkiewicz, którego solidne wykonanie „Halki" zyskało mu ogólne uznanie, wykazał poważne zalety kapelmistrza estradowego. Panuje pewnie nad orkiestrą i umie przeprowadzić swe zamierzenia — dyryguje spokojnie bez afektacji. Interesuje ujęciem, pedanterją i jakkolwiek wykonanie jego nie posiada cech indywidualnych, to jednak wierność odtwórcza i pietyzm dla wykonywanych arcydzieł zasługuje na szczególne podkreślenie. Zarówno Lista „Tasso" jak i Rachmaninowa wspaniała „Symfonja E-moll" w wykonaniu cenionego kapelmistrza uczyniła głębokie wrażenie.

Specjalne uznanie należy wyrazić p. Mazurkiewiczowi za świetne prowadzenie orkiestry w koncercie skrzypcowym Karłowicza. Akompanjament ten był wzorowym. Piękne i szlachetne to dzieło oklaskiwano entuzjastycznie.

P. Eugenja Umińska i p. T. Mazurkiewicz zdobyli sobie szczerą sympatję muzykalnego Lwowa. W.

—o—

Brama stumetrowej wysokości

Bruksela przygotowuje się już do wielkiej wystawy światowej, której otwarcie nastąpić ma w roku 1935.

Jedną z atrakcyj tej wystawy będzie brama wchodowa olbrzymich rozmiarów, wysoka na sto metrów. Koszt zbudowania tej bramy wyniesie 4 miljonów franków.

Brama, której budowę już rozpoczęto, ma pozostać po zamknięciu wystawy, jako oryginalne dzieło architektury współczesnej. (r.)

Nowy wąż morski

Zaledwie ucichła nieco historja tajemniczego potwora z Loch Ness, — a oto pojawia się znów prawdziwy „wąż morski", tym razem na Atlantyku.

Spostrzegł go pierwszy oficer na wielkim parowcu transatlantyckim „Mauretania" podczas jazdy do Nowego Jorku.

Wedle obserwacyj kilku ludzi z załogi parowca potwór miał około 20 metrów długości, grzbiet szeroki na 2 metry, głowę długości 2 mtr.

Spostrzeżenia swe, bardzo dokładne i wyczerpujące, zapisali oficerowie w księdze okrętowej (r.).

Turniej kobiet w Przemyślu

Przemyśl, 17 lutego

Kilkanaście grubych dam, przeważnie żydówek z całego świata, zapowiedziało w Przemyślu olbrzymiemi afiszami turniej zapaśniczy kobiet. Przemyśl, który dość często daje się bujać, tym razem niesmaczną imprezę zbojkotował, wobec czego opasłe paniusie musiały nieprzyzwoitą zabawę przerwać. W związku z tem krąży po mieście dowcip, że jedynym, którego mocne kobiety położyły na obie łopatki... finansowo, był ich własny, żydowski impresario.

—:o:—

SPORT

Max Schmelling znów pokonany. W Filadelfji odbył się mecz w wadze ciężkiej pomiędzy Steve Hamas b. mistrzem uniwersyteckim Ameryki, a b. mistrzem świata — niemcem Schmellingiem. Zwyciężył na punkty w dwunastu rundach Hamas.

Drugie lodowisko sztuczne w Pradze. Wielkie powodzenie praskiego lodowiska sztucznego i jego znakomita obsługa skłoniły czterech finansistów praskich do zbudowania w centrum Pragi nowego zimowego stadjonu, dwukrotnie zwiększone go od obecnego lodowiska na wyspie Sztwanica. Nowy zimowy stadjon stanie kosztem 3 milj. koron jeszcze w ciągu b. r. na boisku praskiego Sokoła. W odróżnieniu od starego lodowiska wstęp na nowy stadjon zimowy będzie bardzo niski a poziom wszystkie zespoły hokejowe będą mogły na nim trenować za niewielką opłatą. Trybuny tego stadjonu obliczone są na 10.000 widzów.

CO DZIEŃ NIESIE?

18 LUTEGO Wsch. sł. 6 g. 32 m. Zach. sł. 16 g. 45 m.	Niedziela Flawjana Poniedział.: Konrada

CO UGOTOWAĆ JUTRO?

Kapusta zapiekana.

1 1/2 kg. kiszonej kapusty, 5 dkg. smalcu, 1 kg. ziemniaków, 6 dkg. masła, szczypta pieprzu i soli, 1 duża cebula, 3 suszone grzyby.

Cebulę obrać, drobno posiekać i w rondlu na smalcu przysmażyć włożyć połowę kapusty, a drugą część przepłókać wpierw w wodzie, wydusić i też dodać i tak razem z grzybkami, które się później pokraje w paseczki, gotować do miękkości. Kartofle ugotowane w łupinach obrać, pokrajać w talarki, nieco posolić i smażyć w maśle na patelni na jasnożółty kolor. Resztą tłuszczu wysmarować formę lub kamienną miskę i ułożyć warstwami to gotowaną kapustę, to pieczone kartofle. Całość skropić obficie Maggiego przyprawą i wstawić do pieca lub framugi, aby się dobrze zapiekła. Do tej potrawy można dodać przysmażoną białą kiełbasę, a w dzień postny wędzonego śledzia. (x)

—:o:—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: **6.15** 11.20 **15.05** **17.42** 21.31, **22.25** 23.10.

Do Lwowa: 0.10 **0.52** 7.50 **8.50** **11.45** 13.22 **19.07** 23.30.

Do Poznania: 5.30 **6.15** 11.50 20.25 **22.25**

Do Katowic: 5.30 **6.15** 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 **18.10** 20.25 **22.25.**

Do Zakopanego: 1.12 **9.05** 10.17 16.30.

Do Oświęcimia: 5.15 13.40.

Do Wieliczki: 6.45 8.25 10.00 11.50 13.07 15.05 17.50 19.15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

—o—

Niedzielne dyżury lekarzy. Dzienne: dr. Kwiatkowski Stanisław pl. Matejki 6 (tel. 114-01), dr. Marcinkowski Włodz. Podwale 1 (tel. 123-60), dr. Stanowski Józef, Łobzowska 45, dr. Sztencel Władysław św. Jana 2 (tel. 118-20). **Nocne:** dr. Grazyński Edward Al. Krasińskiego 19 (tel. 100-35), dr. Hochman Stefanja, Starowiśina 64 (tel. 172-07), dr. Lehrhaft Dawid Łobzowska 15 (tel. 157-44), dr. Nowak Tadeusz Józefitów 21.

Niedzielne dyżury aptek w Krakowie. Dzienne: Apteka pod Złotą Głową Rynek 13. Apteka pod Trzema Koronami Retoryka 1. Apteka Czternasta Lubicz 7. Apteka Stradom 6. Apteka im. Król. Jadwigi Karmelicka 9. **Dzienne i nocne.** Apteka pod Białym Orłem Rynek AB 45. Apteka Łobzowska 6. Apteka pod Świętą Kingą Grzegórzecka 9. Apteka pod Złotym Lwem Długa 4. Apteka pod Murzynem Krakowska 19. **W Podgórzu. Dzienne:** Apteka pod Hygeą Kalwaryjska 27. **Dzienne i nocne:** Apteka pod Orłem plac Zgody 18.

—c—

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Niedziela 13. 2. popoł. „Ach Ten stary warjat!"

Poniedziałek 19. 2. „Lohengrin" (Gość. występy I. Cywińskiej i K. Czarneckiego.)

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Tysiąc i druga noc" (Ivan Możżuchin).

BAGATELA: „Romans tenora".

APOLLO: „Piękny jest świat" (Maurice Chevalier i Jacqueline France).

ATLANTIC: „Pieśń nad pieśniami" (Marlena Dietriech).

Kino Domu Żołnierza: „Naszyjnik królowej".

MUZEUM: „Córka pułku" (Anny Ondra)

PROMIEŃ: „Mężczyźni w jej życiu" (Joan Crawford) i „Noce paryskie".

SŁONKO: „Licytacja miłości"

SZTUKA: „Tancerki z Buenos-Aires" (Dita Parlo).

ŚWIT: „Demon złota".

UCIECHA: „Papryka" (Irena de Zilahy i Rene Lefebvre).

WANDA: „Parada rezerwistów" (T. Mankiewiczówna, A. Dymsza, W. Walter).

Po pijanemu strzelał do pociągu

Kraków, 18 lutego.

Krakowski sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Chrzanowie rozpatrywał sprawę urzędnika Ubezpieczalni Społecznej Wł. Bieni, lat 23, który w dniu 10 kwietnia 1933 r. w stanie pijanym wyprawiał awantury w pobliżu dworca kolejowego w Balinie.

Bień, uzbrojony w nabity flobert, począł strzelać do budynku stacyjnego, a zauważywszy nadjeżdżający pociąg zwrócił lufę w kierunku wagonów i rozpoczął strzelanie, skutkiem czego jeden z pasażerów został ranny. Bienia z trudem obezwładniono i aresztowano.

Na rozprawie oskarżony usprawiedliwiał się, tem, że działał w stanie zupełnego opilstwa. Wobec nienagannego poprzedniego zachowania się sąd skazał Bienia na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata.

Rozprawę prowadził dr. Janicki, oskarżał prok. dr. Przytulski.

Za nocleg odwdzięczał się kradzieżą

Kraków, 18 lutego.

Organa policji śledczej zatrzymały w dniu wczorajszym niejakiego Ciućmańskiego J. false Ostrowskiego St. f. Pytla W. f. Stefańskiego Zygm., lat 35, cieślę bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież dokonaną w następujących okolicznościach: Wymieniony dnia 22. 10. 1932 r. przybył do mieszkania M. Skoczyńskiego zam. przy ul. Stromej 4, prosząc o nocleg, a następnego dnia odchodząc skradł ubranie wartości 200 zł.

Dnia 24 października 1932 r. przybył do Marceli Szumilasowej, zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego 15, prosząc również o nocleg. W trzecim dniu odchodząc, skradł na szkodę Rzepki, zamieszkałej u M. Szumilasowej torebkę z kwotą 70 zł.

Aresztowania włamywaczy mieszkaniowych

Kraków 18 lutego.

Dnia 16 lutego br. zatrzymały organa PP. Ludwika Nagrabę, lat 23. sztukatora, zam. przy ul. Wielickiej, 79, znanego włamywacza mieszkaniowego za kradzież bielizny. Ustalono, że Nagraba w dniu 15 bm włamał się na strych przy ul. Szpitalnej 38, skąd skradł bieliznę i srebro stołowe wartości 600 zł. na szkodę Rozalji Freundlich. Skradzione rzeczy odebrano i oddano poszkodowanej.

Za kradzież przytrzymano także Alojzego Porosłę, lat 40, bez stałego zajęcia, zam. przy ul. Lwowskiej 40. znanego włamywacza mieszkaniowiego, u którego w mieszkaniu znaleziono przyrządy do włamań

—o—

KRONIKA KULTURALNA

„Ach, ten stary warjat!" z gość. występem Antoniego Fertnera. Dzisiaj w niedzielę powtórzenie komedji St. Kiedrzyńskiego pt. „Ach, ten stary warjat!" w której wystąpi gościnnie świetny artysta teatrów warszawskich Antoni Fertner. W komedji opracowanej scenicznie przez reż. J. Karbowskiego, oprócz znakomitego Gościa wystąpią pp.: Wernicz, Gintelówna, Zalewska. Burnatowicz, Woźniak Zastrzeżyński, Kondrat Modrzewski, Pągowski. Turski i in. Oprawa malarska H. Zwolińskiego. Jutro popołudniu komedja I. Mirande'a „Panna z dyplomacji" z gościnnym występem Antoniego Fertnera.

„Lohengrin" R. Wagnera danym będzie w poniedziałek, dn. 19 bm. o godz. 8 wieczorem, w obsadzie. Elza — L. Cywińska, primadonna opery warszawskiej, Lohengrin — K. Czarnecki, pierwszy tenor opery poznańskiej, Ortruda — W. Pastówna, Król — A. Mazanek, Telramund — St. Romanowski, Herold — A. Mazurek, pod dyrekcją B. Wallek-Walewskiego, w reżyserji St. Romanowskiego.

Teatr Domu Żołnierza. Dziś w niedzielę na popularnem przedstawieniu popołudniowem o godz. 3.30 popoł. wystawioną zostanie sztuka pt. „Twardowski na Krzemionkach" Kamińskiego z muzyką Kurpińskiego i Geigera. Na przedstawieniu wieczornem o godz. 7.30 premjera 4-aktowego dramatu pt. „Pani X" Bissona.

Sala Bolońskiego. Dziś w niedzielę o godz. 8 wieczór koncert świetnego pianisty Jacques'a Marmor'a. Dochód z koncertu przeznaczony na fundusz budowy nowego gmachu Muzeum Narodowego.

Teatr Związku Polskiej Młodzieży Rzemieślniczo - Przemysłowej wystawi dziś w niedzielę o godz. 6 wieczór w sali teatralnej przy ul. Skarbowej 2, widowisko Eli Oleskiej pt. „Ratuj nas Ojcze". Na całość złoży się 4 obrazy a to 1) „Urbi et orbi" (błogosławieństwo papieskie), 2) „U stóp Ojca" (przyjęcie pielgrzymek przez Papieża), 3) „Okręt wśród burzy" (na placu św. Piotra w Rzymie), 4) „Anno Santo" (otwarcie przez Papieża Wrót Świętych Roku Jubileuszowego).

Z Pałacu Sztuki. Obecnie czynną jest wystawa artystów plastyków legjonowych, która potrwa jeszcze niedługi czas bo tylko do końca lutego. Wystawę tę zastąpi wystawa „Jednoroga". Jak już zapowiadano w miesiącach letnich otwarty zostanie w Pałacu Sztuki, Salon Letni, na który złożą się dzieła art. malarzy współczesnych, a którego celem będzie zobrazowanie współczesnej twórczości malarskiej w Polsce. W jesieni zaś otwartą zostanie nowa wystawa legjonowa.

„Romantycy: St. Niewiadomski". Czwarty z cyklu „Polska pieśń artystyczna" odczyt (ilustrowany muzyką i śpiewem) wygłosi prof. St. Bursa w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych (Sławkowska. 6. I p.) we wtorek 20 bm. o godz. 7.45 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

KOMUNIKATY

Kwartalne nabożeństwo Członków Twa św. Wincentego a Paulo odbędzie się dziś w niedzielę o g. 8 w kościele OO. Misjonarzy na Kleparzu. Wspólna Kom. św. Członków i Rodzin odwiedzanych; Msza św. za śp. zmarłych Członków. O godz. 18-ej w sali Arcybractwa Miłosierdzia (Sienna 1. 5) zebranie kwartalne Członków Honorowych i czynnych.

Artykuł prof. Jana Gwalberta Pawlikowskiego. W dzisiejszym dodatku naukowo-literackim „Kurjera" zamieszczamy artykuł prof. Jana Gwalberta Pawlikowskiego pt. „Ustawy o ochronie przyrody", będący obszernem streszczeniem referatu, wygłoszonego przez autora w dniu 9 bm. na wielkiem zebraniu obywatelskiem, które odbyło się we Lwowie w sali Instytutu Geologicznego. Sprawozdanie z tego zebrania wraz z rezolucjami, apelującemi do ciał ustawodawczych o uchwalenie polskiej ustawy o ochronie przyrody, zamieściliśmy w naszem piśmie w ubiegły poniedziałek.

Nabywanie książek po śp. Dr. Tomkowiczu, na cele Twa św. Wincentego a Paulo, tudzież przeglądanie katalogu odbywa się w środy w g. 10 — 12 w lokalu przy ul. Siennej 1. 5. (podwórze, wejście przez kasę.)

„Życie kulturalne Londynu" (na podstawie własnych spostrzeżeń). Powyższy wykład wygłosi staraniem Akademickich Stowarzyszeń „Odrodzenie" i „Związku Promienistego" ks. dr. Andrzej Krzesiński doc. U. J. dziś w niedzielę o godz. 7 wieczór w sali Kopernika U. J. Wstęp 50 groszy, akademicki 20 groszy.

„Konkretne formy autorytetu kościelnego". Pod powyższym tytułem ks. dr. W. Grzelak prof. U. J. wygłosi w cyklu wykładów religijnych dla inteligencji odczyt we czwartek 22 bm. o godz. 6 wieczór w sali Niebieskiej Domu Katolickiego (Straszewskiego 18). Wstęp wolny.

Polska Akademja Umiejętności. Posiedzenie Wydziału hist.-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek dnia 19 lutego 1934 o godz. 6 wieczór. Porządek dzienny: Czł. dr. Józef Siemieński: Archiwum Koronne przed Kromerem. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Zebranie Doroczne Członków Obwodu Krakowskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 4 popoł. w sali Towarzystwa Lekarskiego.

Życzenia dla nowozaprzysiężonego prezydjum miasta. Onegdaj odbyła się na Ratuszu krakowskim uroczystość powitania przez urzędników miejskich nowozaprzysiężonych członków prezydjum miasta. Dyr. Herget w otoczeniu naczelników wydziałów i dyrektorów Zakładów miejskich złożył życzenia prezydentowi miasta oraz wiceprezydentom. Prezydent podziękował za życzenia w dłuższem przemówieniu. Zkolei zabrał głos prezes Tow. Urzędników Magistratu, Krzyżanowski, który imieniem tego Towarzystwa złożył nowemu prezydjum miasta serdeczne życzenia.

Audycje radjostacji krakowskiej

Niedziela 18. 2. 1934.

9.00 — 11.57 Transmisje z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, program na dzień bieżący, wiadomości meteorolog. 12.15 Poranek muzyczny z Film. Warsz. 14.00 Pogadanka dla rolników. Dr. J. Sondel: „Jakie zalety winien posiadać działacz społeczny? 14.15 Transmisja z Warszawy 14.30 Transm. z Warszawy. 15.00 „Gawędy podhalańskie" w recyt. p. Wł. Doruli. 15.20 — 16.30 Transmisja z Warszawy. 16.30 Płyty gramofonowe 16.45 — 18.00 Transmisje z Warszawy. 18.00 Program na dzień nast. 18.05 Rozmaitości, komunikaty 18,15 Odczyt p. t.: „Pogrzeb wójta", wygł. p. J. Soplica. 18.30 — 19.45 Transmisje z Warszawy. 19.45 Wiadom. bież. 19.50 — 21.15 Trans. z Warszawy. 21,15 Płyty gramofonowe. 21,25 Wiad. sport. ze wszystkich stacyj polskich 21.45 — 22.05 Transmisja z Berlina. poemat symfoniczny R. Straussa: „Przygody Sowizdrzała" w wyk. ork. filharm. pod dyr. kompozytora. 22.05 „Na wesołej fali lwowskiej" ze Lwowa. 23.05 Transmisja z Warszawy: wiadomości meteor. i policyjne. 23.10 — 23.30 Muzyka tan. z płyt.

—o—

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH WE LWOWIE

TEATR WIELKI

Niedziela 18. 2. g. 12 w poł. Warszawski Teatr dla dzieci. g. 15.30 „Ivar Kreugere" g. 19.30 „Człowiek który był Czwartkiem"

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela 18. 2. g. 15.30 „Nanette" g. 19.30 „Rodzina".

REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

Środa 21 lutego. V. Koncert Symfoniczny pod Dyrekcją Dr. Adama Sołtysa Solista: Mieczysław Münz (fortepian).

ZE SZTUKI

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. W salonach Towarzystwa otwartą jest wystawa prac: artystów-malarzy: Acedońskiego, Ackerówny, Bzunka, Erba, Kędziory, Łobosa, Mund-Aleksandrowej Nowakowskiej Pobisza. Psachisa, Strzygowskiego, Topolnickiego i Zarembskiej. Wystawa otwartą jest codziennie od 10—15 Wstępy zniżone.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Parada rezerwistów"
APOLLO: „Papryka" Irena de Zilahy.
ADRIA: „Postrach Arwizony" oraz „Bunt żelaza".
CHIMERA: „Świat bez mężczyzn".
COLOSSEUM: „W tajnej służbie" rewja „Pomyśl o mnie".
CASINO: „W twoich ramionach" z Jean Harlow.
GRAŻYNA. „Obraza Majestatu" z Vlastą Burjanem i rewja.
KOPERNIK: „Katarzyna Wielka" z Elżbietą Bergner.
MARYSIEŃKA: „Józef w Egipcie".
MIRAŻ: „Królewski kochanek."
MUZA: „Zbrodniarz".
PALACE: Piccaver i Szöke Szakall w „Przygoda na Lido".
PAN. „Dzieje grzechu" oraz rewja.
PASAŻ: „Cain Mynard" „Na tropie złoczyńcy."
RAJ: „Sierżant X" z Możżuchinem.
SŁOŃCE: „Dobroczyńca ludzkości" i rewja
STYLOWY. „Góry w płomieniach" oraz rewja
ŚWIT: „Baby" z Anny Ondrą.
WANDA: „Św. Antoni Padewski".
UCIECHA: „Eskadra Straceńców" oraz rewja.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj w niedzielę oraz w dnie następne odegrana zostanie w Teatrze Wielkim sztuka G. K. Chestertona „Człowiek który był Czwartkiem" (Abon 11) jedyna z najbardziej interesujących nowości, jakie ostatnio ukazały się na horyzoncie teatralnym. Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura „Fot-Abo-Rad" plac Marjacki 9. tel. 26-56.

Teatr Rozmaitości. Słynna nowość A. Słonimskiego „Rodzina" sztuka, która w Warszawie i w Krakowie wywołała niebywałe zaciekawienie i odniosła kolosalny sukces odegrana zostanie dzisiaj w niedzielę oraz dni następne w Teatrze Rozmaitości.

Niedzielne popoludniówki w Teatrach Miejskich „Ivar Kreuger" (Abon 9). sensacyjny film sceniczny Jerzego Tepy odegrany zostanie w niedzielę dnia 18 bm. w Teatrze Wielkim o godz. 15,30 po cenach najniższych. W niedzielę 18 bm. o godz. 15.30 odegrana zostanie w Teatrze Rozmaitości czarująca, pełna humoru operetka V. Youmansa „No, No, Nanette" (Abon 10.) Humor, śpiew, taniec i dowcip oto jej walory.

„Towariszcz" na scenie lwowskiej. Ostatnia nowość J. Devala, „Towariszcz" sztuka, która odniosła ogromne sukcesy w Paryżu, a obecnie w Teatrze Letnim w Warszawie zapełnia codziennie widownię świetnie bawiącą się publicznością — ukaże się już w najbliższym czasie na scenie lwowskiej Prace przygotowawcze do koła tej świetnej sztuki są już w pełnym toku.

Wyniki wyborów do Rady Izby Rolniczej w Krakowie

Kraków, 18 lutego.

Zgromadzenia wyborcze złożone z członków Rad Powiatowych i Rad Miejskich, którzy posiadali czynne prawo wyborcze, a więc byli właścicielami, dzierżawcami lub kierownikami położonych w okręgu Izby gospodarstw rolnych, a także osoby o wyższym i średnim wykształceniu rolniczem, pracujące w dziedzinie rolnictwa na terenie danego okręgu wyborczego dokonały wyboru radnych do Izby Rolniczej w Krakowie.

Z 17-tu powiatów województwa krakowskiego zostali wybrani następujący przedstawiciele: powiat bielski — **Czecz Jan**, powiat bocheński, — **Okulicki Jan**, powiat brzeski — **Götz Antoni**. powiat chrzanowski — **Ślusarczyk Feliks**, powiat dąbrowski — **Czyżyk Stanisław**, powiat gorlicki — **Gajewski Leon**, powiat jasielski **Burda Józef**, powiat krakowski — **prof. dr. Rouppert Kazimierz**, powiat limanowski — **Romer Aleksander**, powiat mielecki **Skrzypek Jan**, powiat myślenicki — **Bujwia Jan**, powiat nowosądecki — **Potoczek Narcyz**, powiat nowotarski — **Bizuo Ludwik**, powiat ropczycki **Sstarowiejski Ludwi**, powiat tarnowski — **Sanguszko Roman**, powiat wadowicki — **Hyla Wincenty**, powiat żywiecki — **Mikuiec Franciszek**.

W ten sposób drobna własność ziemska jest reprezentowana przez 10 radców, średnia własność przez 2-ch, większa własność przez 4 radców, 1 zaś jest przedstawicielem świata naukowego.

Dalszym etapem będzie wybów przedstawicieli dobrowolnych organizacyj rolniczych. W tym celu walne zgromadzenia poszczególnych Okręgowych Towarzystw Rolniczych wybiorą w czasie od 22 bm. do 2 marca br. swych delegatów do Izby Rolniczej. Pozatem Minister Rolnictwa zamianuje kilkunastu radców uzupełniając liczbę 51 radnych Krakowskiej Izby Rolniczej.

Skazanie fałszywych świadków

Lwów, 18 lutego.

(s.) Wczoraj w dalszym ciągu rozprawy przeciw „lewym świadkom“: Antoniemu Najdzie, Stanisławowi Olesiowi i Józefie Dussarze, false Sydorczuk, trybunał przesłuchał szereg świadków, którzy obciążyli oskarżonych.

Po zamknięciu przewodu. sądowego zabrał głos prok. dr. Dziurzyński a po nim wygłosili „ostatnie słowa“ oskarżeni. Dużo łez, mało słów wyprodukował w ostatniem słowie Najda, natomiast Oleś, okazał się „egzotycznym“ oskarżonym. Gdzie ten człowiek nie był? I w Afryce jako robotnik i w dokach portowych Argentyny i w światowych rzeźniach, specjalizując się w wycinaniu nerek, — przyjechał do Lwowa z zamiarem zabicia niewiernej żony i wpadł w konsorcjum „lewych świadków“.

Po długiej naradzie sąd pod przewodnictwem p. r. Dworzaka wydał wyrok, mocą którego:

Antoni Najda skazany został za wyrządzenie szkody państwu przez przeszkodzenie jego wymiarom sprawiedliwości na karę 3 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Sąd uznał winę w ośmiu wypadkach.

Stanisław Oleś skazany został na tej samej podstawie i z udowodnieniem w 5-ciu wypadkach na karę więzienia 2 i pół lat z zaliczeniem aresztu śledczego a wreszcie

Józefa Dussara skazana została z udowodnieniem 2 wypadków na karę więzienia przez 14 miesięcy z zaliczeniem aresztu śledczego.

—o—

Z sali wykładowej Polskiego

Towarzystwa Hygjenicznego we Lwowie

Lwów, 18 lutego

W niedzielę dnia 11 bm. rozpoczął się cykl sześciu wykładów, urządzony przez Towarzyswo Higieniczne, na zajmujący temat: „Higjena wieczoru i nocy“. Pierwsze wykłady poruszą szereg danych fizjologicznych, dotyczących pojęcia i tłumaczenia pracy i odpoczynku, t. j. stanów, których zrozumienie i należyta znajomość ma tak ważne znaczenie dla higjeny życia pracownika zarówno umysłowego, jak fizycznego, niezależnie od jego płci i wieku. Z temi zagadnieniami łączy się niezmiernie ważne dla zdrowia zjawisko fizjologiczne snu i objawów jemu towarzyszących. Te wstępne wykłady z zakresu fizjologji oświetlają znaczenie dla zdrowia i tężyzny duchowej życia wieczornego i nocnego, szczególnie, o ile rozchodzi się o stronę zawodową człowieka. W wykładach tych poruszone będą również dziś tak rozpowszechnione rozrywki wieczorne i nocne i ich stosunek do higjeny. To życie nocne, tak ściśle zazębia się o sprawę odpoczynku i snu, jakoteż o związek pracy zawodowej z szeregiem stanów chorobowych m. i. z bezsennością, tem cięższym , a niestety tak często zachodzącem zjawiskiem chorobowem, prowadzącem do poważnych, a niekiedy wprost tragicznych chorób nerwowych. Zwalczanie bezsenności łączy się też bardzo ściśle właśnie z higjeną wieczoru i nocy.

Autobusem przez dżunglę afrykańską

Świat się robi coraz mniejszy. Kolej żelazna i samochód z właściwą sobie niedyskrecją docierają wszędzie, nawet w głąb afrykańskiej dżungli. Ma luczko, a poszukiwacze złota i przygód będą sobie odbywać majówki do Gwinei, czy Senegalu, lekkiemi awjonetkami, albo Fordami. Od czasów Sienkiewicza, który wlókł się pieszo przez niedostępne puszcze — wiele się zmieniło w tajemniczej Afryce.

Naprzykład w Zachodniej - Afryce pozostającej pod okupacją Francji, a rozpościerającej się na przestrzeni blisko pięciu miljonów kilometrów kw. powstała sieć kolei żelaznej (cztery tysiące kilom.) i dróg (51 tys.), obsługiwanych przez stały serwis autobusowy.

Na wybrzeżach Afryki powstają osady i miasta. Zarówno w Senegalu, jak na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Mauretanji, Gwinei, w Dahomeju, Sudanie i nad Nigrem spotkać można rozklekotany autobus, naładowany tubylcami i bagażem. Samochód zastępuje tam kolej żelazną na wybrzeżach, zaś wewnątrz kraju współdziała z nia i przyczynia się do jej rozwoju. Na trasie Dakar — Thies — Guinguinee — Kasback kursują Fordy i Citroenki.

Pięćdziesiąt lat temu założono w celach strategicznych serwis samochodowy na linji Kayes — Niger, działa linja kolejowa długości 1240 km. nie jest w stanie obsłużyć handlowych ośrodków. Łączy ona serce Afryki z jednym z największych portów afrykańskich — Dakarem. Trzeba też było przedłużyć linję kolejową na Wybrzeżu Kości Słoniowej aż do Nigru. Prace nad budową linji, prowadzącej do Bobo - Dioulasse mają się ku końcowi.

Przykre to, ale prawdziwe. W romantycznej dżungli, rozbrzmiewającej symfonją tajemniczych głosów, rzucającej pod nogi przechodnia potężne pnie tysiącletnich drzew, chwytającej go na lasso giętkich ljan — kursują sobie blaszane żuki, zwane samochodami. Ostatnio zarejestrowano w Afryce Zachodniej 2353 samochodów prywatnych, 140 autobusów, blisko 4 tysiące ciężarowych samochodów, blisko sto traktorów i pięćset motocyklów, na których jeżdżą „dzikusy“ zbrojne w zatrute dzidy.

Najwięcej autobusów posiada „województwo“ Dakara. W Senegalu kursuje ich siedem, na Wybrzeżu — 6, w Sudanie — 8. W Gwinei turkot ciężarowych samochodów (307) ploszy lwy, w Wysokiej Volcie czarni ludzie mają do dyspozycji około 200 autobusów, w Dahomeju — około trzysta, w Sudanie — przeszło pięćset...

Kolej z Kokandy do Nigru ma 662 klm. długości; współdziała z nią serwis samochodowy, który przewozi towary i bagaże wgłąb kraju, na przestrzeni siedmiuset kilometrów. To samo w Dahomeju, Wysokiej Volcie itd.

Stanley patrzy z góry i cieszy się a może... smuci?

Kraków w hołdzie Piusowi XI.

Kraków 17 lutego.

Dla uczczenia 12-ej rocznicy wstąpienia na tron papieski Ojca św. Piusa XI. odbędzie się w niedzielę 18-go lutego br. o godz. 12-ej w Złotej sali Domu Katolickiego Uroczysta Akademja z następującym programem: 1) X. M. Haller: Tu es Petrus. Wykona Chór Cecyljański pod kierunkiem p. J. Nowaka. 2) Hołd Ojcu Chrześcijaństwa. — Przemówienie. 3) Dr. Elżbieta Estreicherowa: Życie wewnętrzne w rodzinie. 4) a. Gomółka: Psalm V. b. Chwalcie Pana, wykona Chór Cecyljański: 5) Inspektor Jan Lubowiecki: Rodzina Chrześcijańska źródłem sił narodu i państwa. 6) Nowowiejski: Ufajcie. Wykona Chór Cecyljański z tow. instrumentów dętych. Wstęp bezpłatny. — Wszystkie katolickie organizacje Krakowa uprasza się o przysłanie pocztów sztandarowych i zajęcie miejsca na estradzie. Na tę uroczystość zaprasza członków wszystkich katolickich organizacyj Krakowa i jaknajszerszą publiczność Akcja Katolicka Dekanatu Krakowskiego.

—o—

Śmiertelny wypadek lotniczy pod Lwowem

Lwów, 18 lutego

(t.) Z lotniska cywilnego w Skniłowie wystartował wczoraj o godz. 11-tej uczeń szkoły pilotów cywilnych 20-letni Kazimierz Chodaczek, student Politechniki Lwowskiej.

Chodaczek odbywał lot ćwiczebny na aparacie typu „R. W. D. IV“ zupełnie normalnie i dopiero, gdy znalazł się na wysokości około 200 m. nad Sygniówką Małą wpadł w t. zw. „korkociąg“. Na małej wysokości nad ziemią pilot wypadł z koziołkującej maszyny, która runęła o ziemię rozbiła się na drzazgi, przyczem tanki z benzyną eksplodowały.

Przypadkowi świadkowie katastrofy rzucili się na pomoc ciężko rannemu lotnikowi, którego natychmiast przewieziono do pobliskiej piekarni p. Szajowskiego. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia niewiele mógł już pomóc rannemu, który po kilku minutach zmarł.

Na miejsce tragicznego wypadku zjechała natychmiast specjalna komisja, celem ustalenia przyczyn katastrofy.

—:0:—

Groźny pożar

Lwów, 18 lutego

(t.) Ubiegłej nocy o godz. 23.45 zaalarmowano straż pożarną wiadomością, że w realności przy ul. Zamkowej 11 **wybuchł groźny pożar.**

Natychmiast wysłano na miejsce motopompę „Zorzę“ i „Huragan“. **Okazało się, że płonął tam garaż oraz stajnia.** Dzięki energicznej akcji ratunkowej, pożar około godz. 2 w nocy ugaszono.

Szkody bardzo znaczne, przyczyny pożaru dotąd nie ustalono.

GIEŁDA

WALUTY

W dniu wczorajszym notowano dolara po 5.36 do 5.38.

Bank Polski płacił 5.31.

Markę niemiecką, która utrzymywała się bez zmian płacono po 2.0.5 do 2.09. Bank Polski płacił 2.078.

Funt nieco mocniejszy notowano 27 do 27.15.

Koronę czeską 21 do 21.05.

Szyling austrjacki przy utrzymanej tendencji 92 do 95.

Giełda zbożowa

Kraków, 13 lutego

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand	22.25	22.50
Pszenica biała stand.	21.75	22.—
Pszenica targowa stand.	21.25	21.50
Żyto dworskie stand.	14.40	14.50
Żyto targowe stand.	14.25	14.[illegible]
Owies dworski stand.	12.—	12.50
Owies targowy	11.40	11.5[illegible]
Jęczmień browar. dworski	14.50	[illegible]
Jęczmień targowy	14.40	[illegible]
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	7.—	7.50
Siano średnie	6.—	6.50
Siano kwaśne	4.50	5.00
Koniczyna pastewna	7.50	8.50
Mak niebieski z workiem	48.—	50.—
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Mąka pszenna okr. Krak.		
45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.50	32.50
Mąka żytnia okr. Krak.		
I. gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.20	9.50
Otręby pszenne	9.75	9.90

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja spokojna, dowozy średnie.

O. OLIVER

Djament miss Lissomore

(nowela z angielskiego).

Znany w całym Londynie „paser", imci pan Moses Issik, przywitał wcale uprzejmie swych gości, przybyłych właśnie z południowej Afryki. Byli to: Lionel Grose, znany w światku złodziejskim pod mianem „Li", dalej mr. Dunkin, noszący przezwisko „Dandys" i mr. Barnard, nazywany „Kastorem".

— Jakże się cieszę, że was widzę razem. — zauważył Issik, traktując swych gości cygarami i whisky — Bo właśnie niedawno pisał mi Bonsor, że rozwiązaliście waszą spółkę.

— Prawdę mówiąc, — odparł Li. — spółka przestała istnieć... ale zawiązaliśmy nową, tylko już bez Annie. Nie wiem co się z nią stało... ale coś mi się zdaje, że jechała ona razem z nami na okręcie i że daliśmy się jej „nabrać!" Barnard powiada, że poznałby ją pod każdem przebraniem... Czy ja wiem zresztą?.. Ani ja, ani Dandys nie poznaliśmy jej, to pewne...

— Ot — zachciało się nam pracować w pojedynkę, — wtrącił Dandys, — i klapa!... A gdybyśmy się wzięli wszyscy razem do roboty, mielibyśmy napewno ów słynny djament miss Lissomore... A wart on na ślepo swoje dziesięć tysięcy funtów!

— Jakto? więc djamentu nie macie? — zdziwił się Issik.

— Mieliśmy go, — mruknął niechętnie Li, — mieliśmy go trzy razy po kolei, ale żaden z nas nie potrafił go upilnować. Ot co!

— I nigdy zdaje się nie dowiemy się, co się z nim stało, — dorzucił Dandys. — Każdy z nas miał go dwukrotnie w ręce... A wiadomo, że nie tak łatwo wypuszczamy z rąk naszą zdobycz. Jeszcze do tego taki djament!

— No i cóż? gdzież ten djament? — spytał mr. Issik, bębniąc palcami po stole.

— Żebym to ja wiedział! — westchnął Kastor. — Trudno mi podejrzywać pokojówkę okrętową, ową Florie Carnischael... Taka spokojna, skromna... a jednak... Krótko mówiąc, nie wiemy nic!

— I lepiej nie mówmy już o tem, — dorzucił Li. — To drażliwa historja, mogłoby dojść do kłótni między nami...

— Czekajcie, naradzimy się wspólnie, — zaproponował Issik. — Zawsze co cztery głowy, to nie jedna. Opowiedźcie mi każdy z osobna, co wam wiadomo o tym djamencie, — potem zastanowimy się wspólnie... może uda się znaleźć jakieś rozwiązanie.

Propozycja została przyjęta.

PIERWSZA OPOWIEŚĆ LI.

Nie wchodzę w to, czy dobrze zrobiliśmy, rozwiązując naszą spółkę. Kastor mniej w tem zawinił, niż ja i Dandys. A co się tyczy Annie, ta, jak prawdziwa córka Ewy, zawsze lubiła rozmaitość i zmianę.

Krótko mówiąc, kiedy jej przedstawiliśmy nasz plan, Annie poczuła się nagle obrażoną. Oświadczyła, że zostaje w Afryce i bardzo jest zadowolona z rozwiązania naszej spółki.

Dandy i ja wsiedliśmy na pokład „Barcley Castle", by nie stracić z oczu miss Lissomore z jej słynnym djamentem. Jechała tym właśnie okrętem do Anglji. Kastor został również w Afryce taksamo jak i Annie, z którą pożegnaliśmy się dość chłodno.

Ja i Dandys postanowiliśmy „pracować" każdy na własną rękę, nie wchodząc sobie wzajemnie w drogę.

Mis Lissomore lubiła paradować, wystrojona we wszystkie swe klejnoty. Ale kręciła się koło niej nieustannie jakaś Herod-baba podobno jej dawna piastunka. Ten Herod-baba, nazywająca się Patience Brace, nie spuszczała oka z klejnotów swej pani. Sama je własnoręcznie wydobywała ze schowka i sama je chowała z powrotem, skoro tylko mis Lissomore je zdjęła.

Przez pierwszy tydzień podróży nie można było nawet marzyć o skradzeniu tego djamentu. Aż tu nagle urządzają na pokładzie wielki bal... miss Lissomore przychodzi z owym djamentem, zawieszonym na cieniutkim złotym łańcuszku na szyji.! Okazja wprost wymarzona!

Proszę ją do tańca. W trakcie tańca bawię ją rozmową, a w pewnej chwili, gdy znajdujemy się na uboczu, przecinam zręcznie łańcuszek... Djament już mam w ręku!

Chowam go nieznacznie do kieszeni... rozmawiam dalej, starając się obudzić jaknajwiększe zainteresowanie w mej danserce. Po chwili odprowadzam ją na miejsce... Miss Lissomore puszcza się w taniec z kimś innym i wówczas dopiero zauważyła zniknięcie djamentu! Robi się gwałt na pokładzie. Wszyscy zaczynają szukać...

Stałem wówczas przy bufecie... Nieznacznie rzucam ów djament do stojącego przedemną talerzyka i lodami, postanawiając sobie później w stosownej chwili, go wydobyć. Wracam do towarzystwa i mówię głośno:

— Ponieważ z miss Lissomore ja poprzednio tańczyłem, zatem dla uniknięcia wszelkich podejrzeń, proszę o natychmiastowe zrewidowanie mnie Niewątpliwie łańcuszek się przerwał a ów djament potoczył się gdzieś do kąta, — ale chcę być w porządku...

Faktycznie też zrewidowano mnie bardzo skrupulatnie... Ten sam los spotkał też i Dandysa. Odczekałem jeszcze parę minut, poczem spokojnie wróciłem do bufetu. Zjadłem parę ciastek, wreszcie zabrałem się do owych lodów. Ale napróżno grzebałem w nich łyżeczką, napróżno przełknąłem całą porcję tego obrzydlistwa: djamentu nie było! Ktoś mi go ukradł!

Podejrzywałem o ten kawał Dandysa — ale ostatecznie nic mu powiedzieć nie mogłem: przecież pracowaliśmy każdy na własną rękę! Kiedy jednak nazajutrz dowiedziałem się że djamentu nie znaleziono podłożyłem pod kajutę kapitana anonimowy liścik tej treści.

„Przeprowadźcie nocną rewizję w kajutach, a napewno znajdziecie..."

Myślałem, że złapią Dandysa... Ale cóż? rewizja, przeprowadzona bardzo skrupulatnie, nie dała rezultatu...

I dopiero później, dowiedziałem się... Ale zdaje mi się, że przedtem jeszcze Dandys chce coś powiedzieć?... Więc ustępuję mu słowa...

(C. d. n.)

OD ADMINISTRACJI

Dla uniknięcia pomyłek przy przesyłaniu gotówki pocztą lub przez P. K. O. uprasza się o łaskawe wyszczególnienie, na jaki cel wysłana gotówka jest przeznaczona (ogłoszenia, prenumerata, ofiary i t. p.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia rekiamowe wśród drobnych kosztnją za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Dla kupca

katolika welny sklep i magazyn, któryby założył hnrtownię artykułów pierwszej potrzeby, lub sklep galanteryjny, wielkie poparcie przez kupców i tutejsza publiczność katolicką Bliższe szczegóły poda Akcja Katolicka w Nowym Sączn, nl. Szkolna 6, I. p. Na odpowiedź załączyć znaczek. 12209

Poprowadzę

na rachunek względnie wydzierżawię w|m bufet kasyno czy inny interes fachowa siła Kurjer Lwów Zimorowicza 10 „Uprzejmość" 12219

Dobry pomysł

wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego zniedołężniałego właściciela potrzebuje młodego sprężystego kierownika — spólnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia (do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce 23730

Już nie trzeba

kupować form na suknie kostiumy damskie tylko dać do pracowni, która kraje fastryguje i próbuje po najniższych cenach Wolańska Lwów Sobieskiego 12, Tel. 17-04. 412

Kupna

Psy szczeniaki

czysto rasowe kupnie Muszakowa Handel zoologiczny Lwów Plac Bernardyński 2a. 12280

Kupię

gabinet męski w dobrym stanie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Gabinet" 12237

Kupię

1/2 domu, względnie 3 pokoje przynależności, łazienka, przy tramwaju. Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Niezadłużona hipoteka". 12250

Kupię

kamień marmurowy na pomadę, dość gruby. Iwanejko, cukiernia. Lwów. Kilińskiego 2. 12213

Nie kupisz

nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radjowego, domu, parceli itp tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń, w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy

Sprzedaże

Biała charcica

syberyjska ratlerek i jamnik, czysto rasowe sprzeda Muszakowa Lwów Plac Bernardyński 2a. 12278

Kanarki

z Harcu śpiewające w dzień i przy świetle, jakoteż samiczki rozplodowe, najlepszą karmę pobudzającą do śpiewu sprzedaje Muszakowa Handel zoologiczny Lwów Plac Bernardyński 2a. 12279

Maszyna

ręczna do wyrabiania bryndzy, może być do prądu elektrycznego w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: firma „Tatry", Muszyna. 12284

Tanio!

Sprzedam kilka par uprzeży szorków z czarnej skóry wiedeńskiej z okuciem wiedeńskim Lwów, Plac Bernardyński 3 Jan Rząsa 12287

Syrup

wapienno krzemowo sulfoguajakolowy stosowany przeciw kaszlowi oraz wszelkim chorobom piersiowym poleca APTEKA MIKOLASCHA Lwów. 297

Fortepiany

znakomite krótkie krzyżowe od 800.— zł. sprzedaje wypożycza HANAK Piłsudskiego 21. I. p 12300

Autoporadnia

przyjmuje do komisowej sprzedaży samochody i motocykle Lwów, Zielona 51. telef. 57-77. 12308

Fortepiany

pianina okazyjnie na różne ceny sprzedaje, wypożycza najtaniej Kubessa, Rynek 9. 10956

3-pokojowe

parterowe mieszkanie komfortowe Lwów ul. Murarska do wynajęcia. Informacje w kancelarji adw. Kahanego Sykstuska 44. 12282

Pokój

kuchnia front. półkomfort, Lwów, Stachiewicza 8 (koniec Grochowskiej) zaraz do wynajęcia. 10961

5 pokojowe

do wynajęcia Lwów, Badenich 5. Informacje: telef. 62-35. 12251

5 pokojowe

komfortowe do wynajęcia, Lwów Kraszewskiego 9. u właściciela 1225[illegible]

Poszukuję

2 słoneczne pokoje kuchnia pełny komfort, Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „Oficer". 12241

3 i 4 pokojowe

mieszkanie do wynajęcia. Lwów. Turecka 1. właściciel. 12[illegible]35

Komplet maszyn introligatorskich

(12 maszyn i kilkanaście zaców liter) 12273

W DOBRYM STANIE wskutek likwidacji TANIO DO SPRZEDANIA.

Wiadomość: **J. Jakubowicz** Łódź, Przejazd 19 m. 27.

Okazja

dla emerytów! Dom w Wybranówce 7 ubikacyj, ogród warzywny, owocowy, budynek gospodarczy, minuta stacja kolejowa, godzina Lwów, okolica lesista za 9.000 zł. sprzedam. Restante, Borynicze I. K. 11029

Sprzedam-zamienię

willę murowaną (komfort) ogród. Jasło — na równowartościową (27.000·— zł.) Kraków — Wieliczka. Klichowa — Wieliczka Kraszewskiego. 12176

Sprzedam

dom piątrowy poddasze ogród komfort okolica Jabłonowskich, Zielona. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Spokojny dom" 12231

Cukiernia

dobrze prosperująca w śródmieściu do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Tanio". 12233

Połowę kamienicy

sprzedam, wolne 4-pokojowe ładne mieszkanie. Jaszkaniec, Lwów pl. Bernardyński 11|I 10—12. 12192

Mężusiu

kupimy sobie nowe meble a te co mamy. oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

Safesy

(schowki) stalowe do wmontowania i kasetki poleca Reutschner, Lwów. Legionów 37. 405

Mieszkania

3-pokojowe

kuchnia pełny komfort słoneczne system kuryt. willa Lwów Grochowska 58 od kwietnia. 12286

2—3 pokojowego

mieszkania z komfortem od 1 marca lub później poszukuje dobry płatnik na stanowisku. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Omega" 12274

2 pokoje

biurowe do wynajęcia Lwów ul Klement. Tańskiej 3. m 3. Od godz. 1—4-ej. 12149

Nieumeblowany

pokój z przynależnościami, duży, słoneczny do wynajęcia Lwów, Grochowska 56. 12165

3 pokojowe

mieszkanie komfort do oddania okolica ul. Badenich od 1 maja zgłoszenia „Wyjazd" Kurjer — Lwów Zimorowicza 10. 12180

2—3 Pokoje

z komfortem z kuchnią poszukuję w okolicy Długosza—Mochnackiego — Zofji. Czynsz miesięczny. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „solidny płatnik— urzędnik". 12261

Regularnie płaci

mi nareszcie czynsz lokator którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

Kraszewskiego 11

Lwów, 3 pokoje z kuchnią I-sze piętro poważnemu refłektantowi zaraz wynajmie gospodarz, oglądać między 4-tą a 5-tą. 122[illegible]3

4 pokojowe

mieszkanie system kurytarzowy II. piętro. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Boczna Matejki" 12242

2 pokoje

przedpokój kuchnia łazienka słoneczne do wynajęcia. Lwów Listopada 69. 12257

Piękne

3-pokojowe mieszkanie komfortowe słoneczne od zaraz. Lwów Grochowska 33. 12229

6 pokoji -

śródmieście - zremontowane od 1 kwietnia. Lwów, telef.: 63.62. 12234

4—5 pokojowego

komfortowego, słonecznego mieszkania poszukuję Wiadomość Lwów, Murarska 36, m. 3. 12238

Klatka

2 pokoje nieumeblowane, przedpokój, łazienka, balkon, Lwów, tel. 39-65. 12207

3 pokoje

kuchnia od gospodarza do wynajęcia Lwów Gołąba 4. Wiadomość u dozorcy. 12215

Pokój

suterenowy od 1 marca Lwów, Grochowska 33 do wynajęcia. 12229

4 pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie I. piętro do wynajęcia od 1-go kwietnia Lwów, Kosynierska 1 Telefon 83-61. 12181

3 pokoje

z kuchnią do wynajęcia. Lwów. Ś-tokrzyska 7. Wiadomość u dozorcy. 12305

6 pokoji

największy komfort, Lwów. Kwiatkówka 19 (boczna Zielona) Telefon 89-95. 12309

2 pokoje,

kuchnia, — Pokój z kuchenką Lwów, Strzała 4 (Issakowicza). 12290

Ul. Grunwaldzka

pokój z kuchnią, pełny komfort do wynajęcia. Bliższa wiadomość Lwów, ul. Trybunalska 10|I. u właściciela. 12303

SPÓLNIK

z gotówką 20—30 tyś. zł. potrzebny do doskonałego interesu. — Zysk 100% rocznie pewny.

Zgłoszenia ludzi przedsiębiorczych do „Kurjera", Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „100%". 12247

Nauczycielka

poszukuje 2 pokoje, kuchnia — komfort. Zgłoszenia: „Nauczycielka", Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 12193

2 pokoi

z kuchnią z komfortem lub pół od 1|4 lub 1|5 szukam w parafji św. Mikołaja. Parter lub I piętro Ks. Chłopecki Kołomyja lub Fabrowski Lwów Stryjska 38. 403

3 pokoje

z komfortem Wiadomość Lwów Filipówka 6 (boczna Torosiewicza). 12310

2 pokoje

kawalerskie z łazienką. Lwów Kwiatkówka 19 (boczna Zielona) Telefon 89-95. 12311

Ogłoszenie

prasowe przychodzi do klienta, gdy wolny czas poświęca on w zaciszu swego domu, przy stoliku kawiarni, w czytelni, w tramwaju, w aucie lub wozie kolejowym lekturze swego dziennika. Ogłoszenie prasowe przychodzi do klienta jako tradycyjna składowa część dziennika cieszącego się względami tego czytelnika będącego jego przyzwyczajeniem, a często nałogiem, traktowanego nieraz jak przyjaciel i powiernik. W tem tkwi główna zaleta ogłoszenia prasowego i jego ogromna wyższość nad wszelkimi innymi środkami reklamy. 12295

4-pokojowe

mieszkanie pełnokomfortowe początek Listopada do wynajęcia. Lwów, wiadomość 25- 7. 12267



169

3 pokoje

z kuchnią duże frontowe słoneczne ładny widok półkomfort Lwów ul. Lubomirskich 7 czynsz zł. 94.50 do wynajęcia od gospodarza godz. 8—10 i 1—2. 12262

Pokoje umebl.

Pokój

komfortowy do wynajęcia. Lwów, Domagaliczów 5, I. p. m. 4. 12236

Od 1 marca

niekrępujący pokój, komfort, telefon, Lwów, Listopada 17|II. na lewo. 12254

Mieszkanie

z całem utrzymaniem inteligentnej osobie zaraz. Listy Lwów, Zimorowicza 10. „Miesięcznie 65 zł." 12256

Pokój

frontowy w parterze dla Pań Lwów, Tarnowskiego 10. od 3—5-tej. 12259

Pokój

umeblowany z opałem, światłem i usługą do wynajęcia. Lwów, ul. Zyblikiewicza 25, mezzanin m. 8. 12227

Mój pokój

jest stale zajęty od czasu jak nauczyłam się poszukiwać sublokatora zapomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

Pokój

z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Lwów, ul. Kurkowa 46, I p. m. 7. 12223

Pokój

dwuosobowy w śródmieściu z osobnem wejściem, duży słoneczny, komfortowo umeblowany z utrzymaniem, używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia od zaraz, ul. Chmielowskiego 9. tel. 29-86. 12225

Frontowy,

ładny niekrępujący osobie na stanowisku Lwów, Kurkowa 17 m. 6. 12202

Mieszkanie

z wiktem dla kawalera, przy rodzinie. Lwów, Kopernika 60|6. 12206

Pokój

umeblowany, oddzielne wejście dla stałych. Lwów, Sapiehy 28|I. 12208

Emerytka

lat średnich znajdzie mieszkanie i utrzymanie za pomoc w gospodarstwie domem. Zgłoszenia: Lwów, Kochanowskiego 45 m. 7. 12221

Pokoje

z utrzymaniem, bez, Lwów, Kurkowa 17, m 5, telefon. 12292

TO W „KURJERZE" JAK OGŁASZAĆ —

Poszukuję

pokoju — użycie kuchni, łazienki, dzielnica VI. Zgłoszenia „Urzędniczka Z." Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 12264

Poszukuję

niekrępującego wspólnego pokoju przy panu. Oferty, cena — Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Spokojny i wypłacalny". 12265

Duży

komfortowy pokój frontowy opał usługa, Lwów, Chmielowskiego 3 m. 3. dla osób na stanowisku od marca do wynajęcia. 12268

Duży

pokój frontowy nieumeblowany— umeblowany wynajmę Lwów Ossolińskich 11|III m. 9 I. schody. 12283

Pokój

względnie dwa, użycie kuchni. Lwów, ul. Sapiehy 37, m. 3. 12293

Pokój

frontowy, umeblowany, osobne wejście dla solidnego Pana, Lwów Franciszkańska 19, I p, m. 3. 12289

Pokój

duży umeblowany słoneczny balkon solidnym odnajmę Lwów Piłsudskiego 3 I p. m. 7. 12298

Lokale

Wielki

lokal — garaż do wynajęcia Wiadomość Lwów, Kadecka 8 drzwi 5. 12220

Lokal

sklepowy, Wałowa 1. Wiadomość firma K. Lewicki. Lwów, plac Marjacki. 12228

Poszuk. pracy

Biuro

Machniewskiej, Lwów, Kopernika 22, Telefon 4-46 poleca nauczycielki, wychowawczynie, frebianki, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodynie, kucharki, ogrodników, kucharzy, wszelką służbę restauracyjną, folwarczną, agronomów, leśników. 12306

Nauczycielka

magister filozofji wyjedzie w zdrową okolicę. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Skromne warunki" 12285

Pierwszorzędna

szyje po domach suknie płaszcze — 5 zł. dziennie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Helena". 12299

Rządca-gorzelnik

lat 40, uczciwy, pracowity poważne referencje, długoletnie świadectwa, ostatnio 6 lat na posadzie rządcy-gorzelnika, szuka posady od kwietnia. Zgłoszenia do administracji Kurjera dla Rządca-gorzelnik S. J. 12240

Ogrodnik

kawaler lat 29, znający gruntownie swój fach i gospodarstwo rolne, energiczny, sumienny, pracowity, posiadający dobre świadectwa poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łask. listy Fusiek, Rzeszów, Reymonta 20. 12246

Ogrodnik

zdolny, energiczny, obejmie ogród handlowy lub pałacowy — Ogrodnik Lachant Zydaczów. 12222

Szyję

białą bieliznę i suknie wg. najnowszych wzorów po domach. Ceny bardzo niskie. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „ładnie i bardzo tanio". 12264

Służąca

poszukuje posady do wszystkiego od 1 marca. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Wiejska" 12252

Wysłużony

podoficer W. P. radjonista, 52 lat, przyjmie pracę w charakterze technika, robotnika, woźnego lub tp. za minimalnem wynagrodzeniem. Łask. zgłosz. uprasza się do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Praca" 12183

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Notarjusz

poszukuje substytuta. Listy z podaniem warunków do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zastępca" 12294

Przyjmę

zaraz zdolną bufetową. Zgłoszenia do „Kawiarni Szkockiej" we Lwowie w g. przedpołudniowych. 12239

Służąca

lepsza do wszystkiego potrzebna Lwów, Kopernika 42 B. lewy parter, 12249

Pracownicą

domową najzdolniejszą — mówię Pani — okazała się ta, którą wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie" w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie.

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1 marca. Zgłoszenia Lwów, ul. Sapińskiego 19 I p. Nr. drzwi 4 między godz. 2—5 pop. 12193

Dziewczynę

młodą zwinną gotującą przyjmą katolicy Lwów Teresy 2 c II|5. 12212

B. sędzia

szuka spólnika z kapitałem do otwarcia kancelarji adwokackiej. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Legitymacja 4115." 12226

Biegła steno

i daktylotypistka polsko-niemiecka narodowości polskiej. Zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa Nr. 12. 12271

Agenci

dobrze wprowadzeni w restauracjach potrzebni na wysoką prowizję. Zgłosz. Lwów św. Jacka 22 m. 4 godz. 11—12. niedziela. 12277

Różne

Obiady

na maśle 3 dania 1 złoty „Małopolanka" Sokoła 3. 12263

Alarm!!

Miód w zetknięciu z metalową blachą wytwarza trucizne. Żądajcie blaszanek oblanych woskiem. 5 kg. miodu gotówką 13.50 franco. Miód przedłuża życie, odmładza i wydelikatnia płeć. Korzeniewiez, emer. poczt. mistrz, Zbaraż. 12216

Elektryczna

wytwórnia Żetonów odznak sportowych, nagród i t.p. Wł. Buszek Lwów, Akademicka 6. Telefon 18-48. 2271

Narciarskie

komplety t.j. spodnie, wiatrówki (impreg.) buty (duiboks) deski jesionowe wiązanie kije i czapki wykonuje i sprzedaje za zł. 53·50 wytwórnia „Renoma" Lwów Słoneczna 9 tel. 47-49. Wstąp a przekonasz się. 2721

Przepisywania

na maszynie, pewielanie, buchalterja. Lwów, Legjonów 1, I p. Tel. 7-97. 11060

Meble

do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 2425

Przepisuję

na maszynie — 35 groszy stronica. Boimów 18. II. p. Goldstein (Lwów) 12304

Lekturą

niemal jedyną dla miljonów ludzi jest dziennik, gdyż dzień po dniu dociera on do olbrzymich rzesz czytelniczych a dla wszystkich swych czytelników jest on stałym dostarczycielem informacyj i wiadomości, doradcą gospodarczym i inspiratorem; dziennik to najpopularniejsze zjawisko dziś i najpopularniejsze zjawisko literackie, to jeden z artykułów pierwszej potrzeby, zaspokajający u miljonów ludzi, głód nowiny, głód prymitywnej wiedzy i prymitywnych wrażeń artystycznych. 12296

Oddam

półtoraroczną dziewczynkę na własność. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. „Na własność" 12301

Wieczne pióra

ołówki, rezpylacze przyjmuje do naprawy „Cezet" Lwów św. Michała 8 (boczna Kościuszki).

Nowe ubezpieczenia społeczne

Wszelkie sprawy w ubezpieczalni społecznej, Funduszu Pracy, Bezrobocia, sprawy podatkowe i egzekucyjne, obliczenia składek, zakładanie list płac uskutecznia „Cezet" Lwów św. Michała 8, boczna Kościuszki. 10620

Wieczne pióra

naprawia pod gwarancją „Precyzja", Lwów Rutowskiego 12 — Rynek 29 (Pż Assandriollego). 2722

Torebki

gobelinowe skórzane oprawia przerabia naprawia pracownia Lwów ul. Dulębianki. 10727

Złoto

srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

Dla Akademików

i urzędników wydaje obiady i kolacje po cenach zniżonych znana restauracja Hubera, Lwów, Czarnieckiego 3. 10502

Monogramy,

grawury, odznaki, naprawy zegarków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

Przetarg

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie ogłasza przetarg nieograniczony na remont, roboty kanalizacyjne, urządzenia centralnego ogrzewania, dokończenie budów, remont i budowę nowych studzien i t. d. w różnych obiektach wojskowych. Bliższych informacyj udziela kancelarja Okręgowego Urzędu Budownictwa Nr. VI. we Lwowie, gdzie też można nabyć przedmiary ofertowe za zwrotem kosztów nakładu. 12211

Przetarg

Więzienie w Czortkowie ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę mąki, kaszy, grochu, kartofli, kapusty kiszonej, mięsa wołowego, słoniny, herbaty, pieprzu i śledzi. O warunkach przetargu i dostawy osoby interesowane mogą informować się u naczelnika więzienia w Czortkowie. 12210

Miód karpacki,

wysokogórski z własnej pasieki za zaliczką brutto i franco wysyła: 3 kg. — 13 zł. 5 kg. — 21 zł, 9 kg. — 38 zł. ks. Tymczuk, Bieniowa o. p. Sianki. 12197

Piegi precz!

Piegi były dotąd nieusuwalne. Dopiero 1. I. 1934 uczeni polscy wynaleźli kosmetyki i mydło „Arja", usuwające naprawdę zaraz: Piegi uporczywe, nieustępujące całemi latami, żółtość cery, czerw. nos, wągry i zmarszczki. Zastosuj „Arję" — wywołasz zachwyt ogólny i zazdrość 1 porcja 2,50, dwie—3,75, trzy—5.— Mydło 1.25, przesyłka 1.— Adresuj: Wytwórnia Matulewicza, Warszawa, Wiśniowa 55/A. 1219

Łysi!!

Zaufajcie chrześcijaninowi! 100 procent skuteczności! W roku 1933 nadeszło 2137 podziękowań! Moje zioła i mydło przywracają łysym owłosienie, ożywiają martwe cebulki, odtłuszczają, zagęszczają, falują fryzurę. Niszczą łupież i grzybek po 24 godz. 1 komplet 3.75, dwa — 5,75, trzy — 7,25. Adresuj: Wytwórnia Matulewicza, Warszawa, Wiśniowa 55/A, 12199

Chiromantka „Ara"

tylko krótki czas — przyjmuje codziennie — Lwów Chorążczyzny 6, m. 2. 12155

Kolońskie

wody, perfumy, najmodniejsze trwało zapachy, na wagę poleca odsprzedawcom: Laboratorjum Sanos, Lwów, Kl. Tańskiej 3. Tel. 12-62. 12156

Tapczany

najnowsze ze siatką i materacami zł. 75. Fabryka tapczanów ZAKS Lwów, Lindego 6. tel 79-99. 370

Przerobienie

siatek drucianych łóżek żelaznych otomany — w jednym dniu. Fabryka ZAKS Lwów Lindego 6 tel. 79-99. 370

Łóżka

dziecinne biało lakierowane 25. kuchenne 8.— polowe 15.— siatkowe 20.— siatki druciane 18.— materace 3 poduszki 14,— 3 poduszki włosienna 40.— otomany 30.— kanapki rozkładane 30.— fabryka ZAKS Lwów Lindego 6 tel. 79-99. 370

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis". Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Najtaniej

pullowery, krawaty, skarpetki, rękawiczki, bielizna damska, pończochy, Zygmunt Zaleski, Lwów Boimów 4. 216

Sypialnie

jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 345

Zagraniczne skóry

na rękawiczki, pierwszorzędne gatunki. Futro - Baczes, Lwów, Legjonów 19. 354

Grzyby

borowiki od 4 zł. 50 gr. za 1 kilogram dostarcza „Borgrzyb" Grodno. 12158

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!



Chleb dworski pszenno-razowy i żytni na mleku poleca M. WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3. za H George'a. 247



Tańczysz?

Uczęszcz się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Matrymonjalne

Samodzielność

i samodzielność uprzykrzyła mi się. Który inteligentny i o dobrem sercu starszy Pan upiększy mi życie. Cel matr. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 „Dar poranku" 12214

Zguby

Unieważniam

zgubioną książeczkę wydaną przez P. K U. w Nowym Targu na nazwisko Józef Kubaszek. 12232

POMOC LEKARSKA

Humor zagraniczny



— Jeśli mam być szczery, nie podoba mi się ten obraz.
— Przyznasz, chyba, drogi przyjacielu, że są i gorsi odemnie na świecie.
— Tak — ale nie malują obrazów!